BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIEJSKA w Szczecinie

Kurier Szczeciński

WTOREK, 4 MARCA 1980 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 51 (10 912) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

ZANU zdobył absolutną większość w parlamencie

Zwycięstwo sił patriotycznych w Rodezji

SALISBURY PAP. Afrykański Narodowy Związek Zimbabwe (ZANU), kierowany przez Roberta Mugabe uzyskał absolutną większość w parlamencie, zdobywając w wyniku przeprowadzonych wyborów powszechnych 57 mandatów. Afrykański Ludowy Związek Zimbabwe (ZAPU), którego przewodniczącym jest Joshua Nkomo zdobył 20 miejsc. Lojalistyczne ugrupowanie Muzorewy — Zjednoczony Afrykański Kongres Narodowy (UANC) uzyskał tylko 3 mandaty.

TAK więc wybory powszechne w Rodezji zakończyły się wielkim zwycięstwem politycznym sił patriotycznych Zimbabwe. Narodowy Afrykański Związek Zimbabwe uzyskał większość absolutną w tworzonym na nowo parlamencie. Dotkliwą porażkę ponieśli lojaliści z Muzorewą na czele. Biała mniejszość licząca około 280 tys. osób pochodzenia europejskiego, wobec 6,5 mln Afrykanów, nie mogła już decydować o wynikach jak i o samym przebiegu wyborów.

Panuje powszechne przekonanie, że wobec tak wyraźnego zwycięstwa ZANU, gubernatorowi brytyjskiemu nie pozostało nic innego jak tylko desygnować Roberta Mugabe na premiera Zimbabwe. Władze brytyjskie zastrzegały się co prawda, że ostatecznie same zadecydują kto utworzy rząd, jednakże muszą — jak się wydaje — liczyć się z wyborem dokonanym przez naród Zimbabwe.

W hołdzie J. Iwaszkiewiczowi

WARSZAWA PAP. Dziś żegnamy Jarosława Iwaszkiewicza, wielkiego pisarza, człowieka głęboko zaangażowanego swą twórczością i działalnością społeczną w życie kraju, w przemiany, jakie zachodziły w Polsce powojennej, w budownictwo socjalizmu. Składamy ostatni hołd gorącemu patriocie, Budowniczemu Polski Ludowej, służącemu jej żarliwie swym talentem, pracą i wielkim autorytetem pisarza i spo-

(Dokończenie na str. 2)

Nacjonalizacja domów w Teheranie

TEHERAN PAP. Rząd Iranu przejął na własność państwa puste obecnie domy i mieszkania w Teheranie, które należały do zwolenników b. reżimu szacha.

Ok. 50 tys. mieszkań zostanie sprzedanych mieszkańcom stolicy Iranu na ulgowych warunkach. Z prawa pierwszeństwa zakupu korzystają te rodziny, które ucierpiały za panowania b. szacha oraz te, które straciły krewnych i bliskich podczas rewolucji.

Akt oskarżenia związkowców pod adresem torysów

LONDYN PAP. W dorocznym raporcie gospodarczym, kongres brytyjskich związków zawodowych TUC, zrzeszający 12 mln związkowców ze 114 organizacji związkowych stwierdza, że W. Brytania zmierza do katastrofy o ile konserwatywny rząd Margaret Thatcher będzie nadal realizował swą restrykcyjną politykę ekonomiczną. Przywódcy związkowi wyrazili przekonanie, że perspektywy gospodarki brytyjskiej nie były nigdy tak mroczne od czasu opublikowania pierwszego raportu TUC w 1968 r. Sekretarz generalny TUC we wstępie do raportu oskarżył panią Thatcher o dążenie do konfrontacji na froncie socjalnym i o wyprzedaż brytyjskich interesów narodowych na polach naftowych Morza Północnego.

Propozycje „Mody Polskiej"

WCZORAJ w sali Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie „Moda Polska" przedstawiła kolekcję informacyjną na tegoroczną wiosnę i lato.

CAF-Radkiewicz-telefoto

Wizyta Ericha Honeckera w Polsce

Dalszy rozwój współpracy — tematem rozmów z E. Gierkiem

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edwarda Gierka, przybył do Polski z przyjacielską, roboczą wizytą sekretarz generalny Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Erich Honecker.

3 bm. rozpoczęły się rozmowy przywódców obu partii, w których ze strony polskiej uczestniczą: Edward Babiuch — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, Józef Pińkowski — zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Jerzy Waszczuk — sekretarz KC PZPR, a także Maciej Wirowski — I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL i Lucjan Piątkowski — zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR.

Edward Gierek i Erich Honecker udają się na rozmowy plenarne. *CAF—Matuszewski—telefoto*

Ze strony NRD: Willi Stoph — członek Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczący Rady Ministrów NRD, Guenter Mittag — członek Biura Politycznego, sekretarz KC NSPJ, Herman Axen — członek Biura Politycznego, sekretarz KC NSPJ, Gerhard Weiss — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD.

Tematem rozmów jest dalszy rozwój współpracy między obomą krajami oraz niektóre problemy wynikające z aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Kampania wyborcza w USA

Ostatnia szansa senatora Kennedy'ego?

WASZYNGTON PAP. Dziś w dwóch amerykańskich stanach Massachusetts i Vermont odbywają się tzw. wybory wstępne, w toku których partie Demokratyczna i Republikańska wybierają delegatów na konwencje krajowe. Wybory te mają jednocześnie charakter referendum nad kandydaturami polityków ubiegających się o urząd prezydencki.

Wybory wstępne w stanie Massachusetts mają szczególne znaczenie dla dwóch kandydatów: demokratycznego — senatora Edwarda Kennedy'ego i republikanina — George'a Busha. Obaj wymienieni politycy pochodzą ze stanu Massachusetts, a tradycyjnie wyborcy z poszczególnych stanów głosują na swoich „krajanów". Co więcej, Edward Kennedy od lat reprezentuje Massachusetts w senacie USA.

(Dokończenie na str. 3)

Słyszeli yeti

BRYTYJSKA wyprawa himalajska przebywająca w Nepalu **zapisała na taśmie magnetofonowej głos śnieżnego człowieka.** Był to ryk na wysokim tonie, trwający 10 sekund.

Anglicy sfotografowali również **ślady yeti na śniegu.** Jego stopy miały pięć palców. Obliczono, że yeti mógł ważyć ok. 70 kg.

Renesans statków pasażerskich

LONDYN PAP. Statki pasażerskie, którym do niedawna wróżono całkowite wymarcie w związku z rozwojem komunikacji lotniczej, ponownie wracają do łask pasażerów i armatorów. Jak wynika z opracowania, ogłoszonego przez Stowarzyszenie Brytyjskich Budowniczych Statków (British Shipbuilders), w ciągu najbliższych 5 lat, zostanie zamówionych co najmniej 12 wielkich jednostek pasażerskich. Będą to jednostki o nośności ok. 30 tys. ton każda, które będą wykorzystywane głównie w coraz bardziej popularnych wycieczkach morskich. Nie wyklucza się także wprowadzenia liniowców do regularnej komunikacji na trasie Europa — Ameryka, z możliwością ich wykorzystania do wycieczek po zakończeniu sezonu stałych rejsów.

Kuwejt gotów sprzedawać ropę krajom socjalistycznym

LONDYN PAP. Minister ds. ropy naftowej Kuwejtu, szejk Ali Chalifa as-Sabah oświadczył, iż jego kraj gotów jest sprzedawać ropę naftową Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym Europy wschodniej.

W rozmowie z dziennikarzami, którzy towarzyszą prezydentowi Francji w jego podróży do Kuwejtu i innych krajów arabskich, minister As-Sabah podkreślił, że nie zostanie zawarte żadne długoterminowe porozumienie w sprawie dostaw ropy naftowej po stałych cenach między krajami-producentami ropy naftowej nad Zatoką Perską a państwami europejskimi. Tej sprawy nie mogą rozstrzygnąć same kraje znad Zatoki Perskiej, ponieważ o cenie ropy decydują wszystkie kraje należące do OPEC.

Z Salwadoru

HAWANA PAP. Partyzanci lewicowi zaatakowali w poniedziałek wieczór kwaterę główną gwardii narodowej w stolicy Salwadoru — San Salvador. Szczegóły nie są jeszcze znane.

Jeszcze do 7 bm. możesz sprawdzić spisy wyborców!

Egz. obow. Reg. 28/80

Z pożytkiem dla obu organizacji

Seminarium FDJ-FSZMP

„Kurier"' rozmawia z sekretarzem Rady Głównej FDJ WOLFGANGIEM RUDOLPHEM

WCZORAJ zostało zakończone trwające od piątku 29 lutego Seminarium FDJ — FSZMP. Jest to pierwsze, od czasu współpracy między tymi dwoma organizacjami, tak szerokie forum, na którym spotkali się liczni przedstawiciele młodzieży polskiej i enerdowskiej. Rangę Seminarium podkreśla fakt udziału w nim sekretarza Zarządu Głównego ZSMP — Andrzeja Piłata, a ze strony Freie Deutsche Jugend (FDJ — Wolnej Młodzieży Niemieckiej) sekretarza Rady Głównej FDJ — Wolfganga Rudolpha.

Z nim to właśnie przeprowadziliśmy krótki wywiad na temat współpracy FDJ z FSZMP oraz celów i zadań zakończonego Seminarium. Oto co powiedział nam nasz rozmówca:

— **WSPÓŁPRACA, powstałej w 1964 roku FDJ, z polskimi organizacjami młodzieżowymi datuje się już od ponad 16 lat. Z FSZMP — od siedmiu. (FSZMP powołano do życia w 1973 r. — przyp. red.). Ze strony NRD bierze w niej udział młodzież wszystkich okręgów, mamy ich piętnaście, ze strony polskiej zaś młodzież odpowiedniej liczby województw.**

Jeśli chodzi o FDJ to obejmuje ona 2,3 miliona członków. Skład socjalny — ponad 50 procent stanowi młodzież czynna zawodowo, pozostałą część — uczniowie i studenci.

Naczelnym zadaniem naszej organizacji, tak jak i polskiej, jest wychowywanie młodych ludzi w duchu patriotyzmu, internacjonalizmu, przyjaźni i pokoju. W swej pracy główny nacisk kładziemy na odpowiedni rozwój oraz działanie kół FDJ tak w zakładach pracy jak i różnego typu szkołach i uczelniach.

Mówiąc o dopiero co zakończonym Seminarium uważam, iż całkowicie spełniło ono swe zadanie ponieważ dokonaliśmy na nim bilansu dotychczasowych osiągnięć — wypadł on bardzo pozytywnie — wymieniliśmy cenne doświadczenia oraz radziliśmy nad dalszym rozwojem i rozszerzeniem współpracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społeczno-politycznego i kulturalnego.

Zakończone Seminarium było pierwszym ale w oparciu o jego wyniki, uważam, że tego rodzaju imprezy winny odbywać się w przyszłości w ustalonych okresach czasu. Będzie to na pewno z wielkim pożytkiem dla obu organizacji.

Notował: L. GUT

25 tys. ton rudy przewiozły „Wołgobałty" na trasie Szczecin-Świnoujście

OD połowy lutego w Zespole Portowym Szczecin—Świnoujście pracują dwa radzieckie statki rzeczno-morskie — „Wołgobałty". Jednostki te zaczarterowała Żegluga Szczecińska, armator obsługujący nasz port od strony wody. Ze względu na szczupłość własnego tonażu barkowego armator nie jest w stanie sprostać zadaniom stawianym mu przez dokerów.

Jak nas poinformował główny specjalista ds. handlowych w Żegludze Szczecińskiej mgr Krzysztof Szczawiński, „Wołgobałty" zatrudniono przede wszystkim przy odlichtunku statków na redzie. Odbierają one z jednostek pełnomorskich rudę, którą woża następnie do Szczecina oraz do naszej huty. Każdy zabiera ponad 3 tys. ton w jedną podróż, a do tej pory obydwa przewiozły już 25 tys. ton tego ładunku.

Dzięki zaczarterowaniu dwóch radzieckich statków w dużym stopniu usprawnił się rozładunek oceanicznych kolosów w Świnoujściu. W czasie silnych wiatrów i kaprysów zimowej aury nie zawsze przecież barki, nawet te 2000-tonowe mogą wychodzić poza główki świnoujskiego falochronu, a „Wołgobałty" jednostki o dużej dzielności morskiej, wypływają na pełne morze niezależnie od pogody.

Statki ZSRR pracować będą w naszym porcie w I i II kwartale br.

(awa)

Milicja ujęła sprawcę zabójstwa D. Orzechowskiej

WARSZAWA PAP. Jak dowiaduje się PAP, w wyniku szeroko zakrojonych i energicznych działań Milicji Obywatelskiej, ustalono 28 lutego br. zatrzymano w Warszawie osobę podejrzaną o dokonanie w dniu 19 lutego br. zabójstwa Danuty Marii Orzechowskiej.

Na podstawie zebranych w śledztwie dowodów Prokuratura Wojewódzka dla m. st. Warszawy w dniu 1 marca br. wydała postanowienie o tymczasowym aresztowaniu sprawcy.

Z prasy porannej

JAK informuje dzisiejszy „Głos Szczeciński", kwestie związane z udziałem szczecińskiego środowiska akademickiego w rozwoju społeczno-gospodarczym województwa w roku ubiegłym, zamierzenia na 1980 r., wraz z programem rozwoju kadry naukowej były przedmiotem wczorajszego posiedzenia Sekretariatu KW PZPR.

W drugim punkcie obrad zapoznano się z rozwojem organizacji młodzieżowych w województwie szczecińskim, zrzeszonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Porozumienie między WRZZ a ZW ZPP

Zapobieganie sporom pracowniczym

W SALI Tradycji i Perspektyw Ruchu Zawodowego podpisano w miniona sobotę porozumienie między Wojewódzką Radą Związków Zawodowych w Szczecinie a Zarządem Wojewódzkim Związku Prawników Polskich. Sygnowali je: przewodniczący WRZZ Bogusław Fikiel oraz prezes ZW ZPP Stanisław Kolarz.

Współpraca sygnatariuszy porozumienia datuje się już od 1966 r. Potrzeba szerszego kształtowania świadomości i kultury prawnej społeczeństwa, szczególnie zaś załóg pracowniczych, narzuca jednak konieczność wytyczenia konkretnych ram i form tego współdziałania w wielu płaszczyznach. Wiążą się one z dalszą popularyzacją prawa, szczególnie prawa pracy, z zapobieganiem zjawiskom naruszeń tego prawa w zakresie uprawnień pracowniczych, ochrony mienia społecznego, postępowania administracyjnego. Niezbędna jest tu wymiana doświadczeń i informacji o uchybieniach występujących w stosowaniu prawa i środkach zmierzających do ich usunięcia.

W tekście porozumienia mówi się więc m.in. że ZW ZPP zapewni kadrę wykładowców w szkoleniach prowadzonych przez Międzywojewódzki Ośrodek Szkolenia Związkowego z zakresu prawa, którymi mają być objęci również pracownicy administracji państwowej i gospodarczej. Koordynowana będzie działalność informacyjno-profilaktyczna pracowników wymiaru sprawiedliwości w zakładach pracy, którzy omawiać będą przyczyny przestępczości i środki związane z ich zwalczaniem. W tym zakresie członkowie ZPP i działacze związkowi będą również współdziałać z organami kontroli społecznej.

Mając na uwadze przestrzeganie prawa pracy w zakładach i zapobieganie sporom pracowniczym, porozumienie mówi o udzielaniu pomocy zakładowym komisjom rozjemczym poprzez szkolenie ich członków o pomocy prawnej organizacjom związkowym i pracownikom zakładów województwa szczecińskiego w formie konsultacji, poradnictwa i szkoleń.

Raz w roku Prezydium WRZZ i ZW ZPP dokonywać będą oceny realizacji zawartego porozumienia i w miarę potrzeby — weryfikacji zawartych w nim ustaleń.

(tur)

W hołdzie J. Iwaszkiewiczowi

(Dokończenie ze str. 1)

lecznikai, współtwórcy polskiego i międzynarodowego ruchu obrońców pokoju. Żegnamy autora licznych wspaniałych dzieł o nieprzemijającej wartości, szeroko znanych również poza granicami naszego kraju. Pogrzeb Jarosława Iwaszkiewicza odbędzie się w Brwinowie k/ Warszawy.

* * *

DO rodziny Jarosława Iwaszkiewicza i Związku Literatów Polskich napływają liczne depesze kondolencyjne od stowarzyszeń twórczych, instytucji i organizacji społecznych i kulturalnych oraz od przyjaciół i czytelników jego książek w kraju i za granicą, wyrażające głęboki żal po zgonie wybitnego twórcy i działacza państwowego i społecznego Polski Ludowej.

PIERWSZĄ „Niedzielę w Zamku" mamy już za sobą. Choć aura sprzysięgła się przeciw organizatorom, przeplatając jesienną słotę z zimową zawieją, nie zdołała zniechęcić setek ludzi do uczestnictwa w rozrywkowym „przekładańcu".

Jednym z głównych punktów „Niedzieli" była giełda książek, starodruków i znaczków. Do Sali Anny Jagiellonki przybyli zbieracze, kolekcjonujący różne przedmioty. W przyszłości specjalnością giełdy podczas „Niedziel w Zamku" będą wyłącznie książki (i starodruki). Takiego właśnie forum dla bibliofilów brakowało dotąd w Szczecinie. Widać to zresztą na zdjęciu. Książka stała się towarem pierwszej potrzeby.

(ław)

Fot.: Z. Jodkowski

Klub Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej

W UBIEGŁY piątek w Młodzieżowym Domu Kultury w Goleniowie odbyła się inauguracja działalności Klubu Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, jak dotąd jedynego w województwie szczecińskim. Założenie klubu jest wynikiem licznych kontaktów młodzieży polskiej i czechosłowackiej oraz uczestnictwa MDK w obchodach Dekad Kultury CSRS organizowanych corocznie na Ziemi Szczecińskiej.

W piątkowej uroczystości udział wzięli m. in. Miroslav Vinsz — konsul generalny i Bohumil Szczepan — konsul Konsulatu Generalnego CSRS w Szczecinie, Czesław Uściankowicz — I sekretarz KGiM PZPR w Goleniowie oraz Andrzej Pyrczek — naczelnik miasta i gminy w Goleniowie. Część artystyczną programu wypełniły recytacje piosenki, a także wystawa zdjęć i przeroczy. Całość wypadła nader okazale i sympatycznie, pozwala więc żywić nadzieję na szybki rozwój działalności goleniowskiego Klubu Przyjaźni Polsko—Czechosłowackiej.

Pamiętny rok 1945

Natarcie ku morzu

NA PRZEŁOMIE lutego i marca 1945 roku na Pomorzu od Odry po Wisłę broniło się jeszcze około 42 dywizji hitlerowskich. Posiadanie tego obszaru miało dla Niemców wielkie znaczenie. Pomorze stanowiło bowiem pomost dla kontaktów, chociażby droga morska z okrążonymi zgrupowaniami w Kurlandii i Prusach Wschodnich. Dowództwo hitlerowskie planowało także uderzyć z północy w skrzydło głównych sił radzieckich nacierających na Berlin i w głąb Rzeszy. Jedna już taka próbę podjęto w drugiej połowie lutego lecz nie miała powodzenia. Koncentrowane były więc jeszcze większe siły.

W tych warunkach ofensywa na Berlin nie mogła być przeprowadzona bez narażania się na poważne ryzyko. Dowództwo radzieckie postanowiło więc jak najszybciej rozbić wojska hitlerowskie na Pomorzu.

Dla realizacji zamiaru przegrupowano na ten teren znaczne ilości wojsk. 24 lutego wznowił działania 2 Front Białoruski a 1 marca 1 Front Białoruski wraz z 1 Armią Wojska Polskiego. Główne uderzenia kierowane były w rejon Koszalina i na północny zachód. Polska armia walczyła w centrum ugrupowania pomiędzy frontami radzieckimi.

Natarcie Polaków rozpoczęło się wczesnym rankiem, po przygotowaniu artyleryjskim i lotniczym. Wywiązały się ciężkie walki. Przeciwnikowi sprzyjał dogodny do obrony teren. Ziemia na skutek wiosennych roztopów rozmiękła: pola pokrywały liczne rozlewiska. Hitlerowcy często kontratakowali. Skutecznie działało lotnictwo polskie.

Szczególnie zaciekle nieprzyjaciel bronił się w silnie umocnionym Borujsku. Hitlerowcy mieli tutaj dobrze rozbudowaną obronę. Wzmacniały ją liczne schrony bojowe rowy przeciwczołgowe, pola minowe. Przeciwnik dysponował też dużymi ilościami ciężkich armat i groźnych „panzerfaustów". Wielokrotne ataki czołgów, kawalerii i piechoty nie dawały skutku. Dopiero wspólny atak czołgów, kawalerii i piechoty przyniósł zdobycie osiedla.

Szarża 1 brygady kawalerii wykonana z brawurą, w trudnym terenie, przechyliła szale zwycięstwa na polską stronę. Nastąpiła ona w momencie przechodzenia Niemców do kontrataku. Nieprzyjacielscy żołnierze nie wytrzymali siły i psycho logicznej grozy tego uderzenia. Ogarnęła ich panika. Ten atak uła nów przeszedł do historii jako ostatnia szarża polskiej kawalerii w drugiej wojnie światowej.

Ciężkie zmagania toczył też 14 pułk piechoty o wzgórze „Smolne". Hitlerowska piechota wspierana przez czołgi i działa pancerne — a z powietrza błyskawicznie zaskakujące „Messerschmitty" — nieustannie kontratakowała.

Rezultatem pierwszego dnia walk było zdobycie Borujska co poważnie osłabiło obronę niemiecką. Na wiązane też zostały walki o Żabin. Poniesiono ciężkie straty. 2 dywizja piechoty miała 124 zabitych 254 rannych; 1 brygada pancerna 16 zabitych i 30 rannych; 1 brygada kawalerii 7 zabitych i 10 rannych. Straty nieprzyjaciela tylko w zabitych wynosiły ponad 500 żołnierzy. Zdobyto znaczne ilości sprzętu bojowego. Następnego dnia generał Popławski wprowadził do walki świeże siły. 2 dywizja we współdziałaniu z 4 dywizją piechoty zdobyła Żabin i podeszła do Żabinek. Rano 3 marca uderzenie czołgów przyniosło wolność i tej miejscowości. W tym czasie jednostki 6 dywizji po ciężkich bojach wyparły hitlerowców ze Świerczyna. Bedliny i Sośnicy. Tego jeszcze dnia z prawego skrzydła armii uderzyła pozostająca dotąd w obronie 3 dywizja. Pomyślnie również przebiegały działania sąsiadów polskiej armii. Niemcom zagrożiło okrążenie. W tej sytuacji nieprzyjaciel pod osłoną silnych ariergard rozpoczął odwrót.

W godzinach popołudniowych 3 marca wyzwolone zostały Machliny, Miłkowo i Czaplinek. Hitlerowcy bezskutecznie usiłowali zatrzymać wojska polskie i radzieckie. Widmo „kotła" dla ich dywizji zarysowywało się coraz wyraźniej. W tych warunkach oddziały niemieckie miały rozkaz bić się do ostatniego żołnierza. Z ludźmi absolutnie nie liczono się.

Nie wytrzymała nacisku jednostek polskiej armii obrona na przesmykach między jeziorami i na rubieży rzeki Drawy. 4 marca 2 dywizja zdobyła szturmem Złocieniec a 5 marca oddziały 4 dywizji wyzwoliły Drawsko.

5 marca obrona nieprzyjacielska była już przełamana na całej głębokości. W rejonie Świdwina został okrążony a następnie zniszczony przez jednostki polskie i radzieckie 10 korpus SS. Jego dowódca generała Günthera von Krappe 6 marca żołnierze polscy wzięli do niewoli. Następnego dnia także i los spotkał dowódcę dywizji „Barwalde" generała Wilhelma Raithela.

W zwycięskim pościgu i Armia WP parła w kierunku Kołobrzegu — prastarego portu polskiego. Pierwsze oddziały dotarły tam już 7 marca. 8 marca, 6 dywizja osiągnęła brzeg morza. Rozpoczęły się walki o wyzwolenie miasta.

W rezultacie pomyślnych działań wojsk radzieckich i 1 Armii WP na Pomorzu została prawie całkowicie rozbita grupa armii „Weichsel". W pierwszych dniach marca nieprzyjaciel bronił się jeszcze tylko w rejonie Gdyni i Gdańska w Kołobrzegu na zachód od Trzebiatowa i pod Dąbiem Szczecińskim. O wyzwolenie wszystkich tych rejonów walczyła z Armia Radziecka biło się Wojsko Polskie.

płk Czesław PODGÓRSKI

Proces o zabójstwo matki

WSZYSTKIE sprawy o zabójstwo wstrząsają budzą odrazę. Ta, która pokrótce przedstawimy, przeraża. Oskarżonym jest bowiem niespełna 18-letni Sławomir P., który niebawem stanie przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi pod zarzutem zabójstwa własnej matki.

Oskarżony nie uczył się, ani też nie pracował pozostając na utrzymaniu matki (ojciec prowadził osobne gospodarstwo). Na dodatek Sławomir P. często pił alkohol. Na tym tle dochodziło do nieporozumień, a nawet drastycznych scen, które wreszcie zakończyły się tragedią. Wydarzyła się ona 3 kwietnia zeszłego roku. Tego dnia, przed południem, Anna P. wysłała syna po zakupy. Gdy Sławomir P. wrócił z miasta, nie oddał mu reszty. Doszło do awantury, po której oskarżony, nonszalancko wyszedł do miasta chcąc się skontaktować ze starszym bratem. Wspólnie kupili butelkę wina, którą wypili w domu. Matka powiedziała wówczas — „nie pracujesz a pijesz" co doprowadziło do kolejnej awantury, podczas której uderzył syna w twarz. Wtedy Sławomir P. dokończył do matki z nożem, którym przed chwilą kroił chleb, zadał jej kilka uderzeń. Gdy wezwano Pogotowie Ratunkowe, Anna P. już nie żyła.

Sprawca uciekł z domu i wrócił dopiero koło północy za namową koleżanki, która spotkał walesając się po mieście. Wtedy został zatrzymany przez milicjantów.

Po debacie w Bundestagu, przed podróżą Schmidta do USA

Brak spójności

KANCLERZ Helmut Schmidt wybiera się do Waszyngtonu. Jego podróż poprzedzona została debatą w Bundestagu na temat polityki zagranicznej RFN. Przypomnijmy, że po spotkaniu kanclerza z prezydentem Francji mówiono, iż Schmidt uprawia taniec na linie chcąc prowadzić jednocześnie politykę solidarności ze Stanami Zjednoczonymi oraz politykę dialogu ze Związkiem Radzieckim. Deklaracja Schmidta złożona w Bundestagu wykazała, że kanclerz RFN nadal balansuje na tej linie. Nadal bowiem odnotować można istotny brak spójności w deklaracji Schmidta.

PO pierwsze — kanclerz podkreślił gotowość rządu bońskiego przyłączenia się do propozycji USA w sprawie sankcji handlowych przeciwko ZSRR, jeżeli również inni zachodni sojusznicy wyrażą gotowość ich stosowania. Ponieważ wiadomo, że liczni sojusznicy USA — przede wszystkim Francja — odżegnali się od takich posunięć, więc można by założyć, że bardziej chodzi o gest Bonn w stosunku do Waszyngtonu niż o działanie praktyczne.

PO drugie — w swojej deklaracji kanclerz Schmidt opowiedział się za zabezpieczeniem tego, co osiągnięto już w dziedzinie współpracy między Wschodem i Zachodem w dziedzinie polityki kontroli zbrojeń. Są to tylko słowa, bowiem czynny udział RFN w wyposażaniu armii NATO w broń rakietowo-nuklearną średniego zasięgu i decyzja podniesienia budżetu militarnego tego państwa pozostają w sprzeczności z tymi deklaracjami. Tym bardziej, że kanclerz ma świadomość — dzięki oficjalnym deklaracjom radzieckim — iż przezbrojenie NATO musi prowadzić do rozkręcania spirali zbrojeń.

Po trzecie — kanclerz Schmidt uznał sojusz RFN z USA za „jądro zachodnie niemieckiego bezpieczeństwa", a jednocześnie współpracę z Francją określił jako jeden z decydujących czynników bońskiej polityki zagranicznej. Wydaje się, że te dwa kanony polityki zachodnioniemieckiej mogą być trudne do pogodzenia, gdyż Francja ma odmienny pogląd na rolę USA w Europie.

WRESZCIE, kanclerz wypowiedział się za niezmiennym kursem polityki zmierzającej do utrzymania stosunków między Wschodem i Zachodem, a jednocześnie uznał, że musi zostać wzmocniona zdolność obronna sojuszu zachodniego.

Z tym mało konsekwentnym programem polityki bońskiej Helmut Schmidt wybiera się do USA, przy czym wyrażane są obawy, że jego taniec na linie może łatwo skończyć się upadkiem w objęcia Waszyngtonu.

Henryk ZDANOWSKI
(Interpress)

Przywódca Libii krytykuje USA

TRYPOLIS PAP. Przywódca Libii, płk Muammar Kadafi, ostro skrytykował proizraelską politykę Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie i przygotowywane przez Waszyngton plany okupacji pól naftowych w rejonie Zatoki Perskiej. Kadafi podkreślił, że polityka ta zagraża bezpieczeństwu państw arabskich.

Występując na wiecu w Trypolisie, szef państwa libijskiego potępił też trwającą obecnie „normalizację" stosunków, między Egiptem a Izraelem. Stwierdził, że w warunkach trwającej okupacji ziem arabskich tego rodzaju „normalizacja" jest zniewagą dla narodów arabskich.

W SANTA CRUZ na Wyspach Kanaryjskich odbył się 2 marca wybór Miss Europy.
NA ZDJĘCIU: kandydatki do tytułu: Miss Walii Janet Hobson, Miss Szwecji, Christina Bolinder i Miss Szwajcarii Brigit Krahl.
CAF—Photofax

Nowy premier Tajlandii

TOKIO PAP. Parlament Tajlandii wybrał wczoraj większością głosów gen. Prema Tinsulanondę na stanowisko nowego premiera tego kraju. Jak już podawaliśmy, w ub. tygodniu dotychczasowy premier Tajlandii gen. Kriangsak Chomanan podał się do dymisji na kilka godzin przed głosowaniem nad wnioskiem 5 partii opozycyjnych o wotum nieufności dla rządu. Kriangsak Chomanan krytykowany był przede wszystkim za politykę gospodarczą, która doprowadziła do inflacji w wysokości ponad 15 procent.

59-letni Prem Tinsulanonda był w gabinecie Chomanana ministrem obrony, a przedtem wiceministrem spraw wewnętrznych. W latach 1974-77 sprawował funkcję dowódcy drugiej armii tajlandzkiej stacjonującej w północno-wschodniej części kraju.

Oficjalnie nowy premier obejmie władzę po zatwierdzeniu go przez króla.

Chiny

Nowy szef sztabu armii chińskiej

NOWYM szefem sztabu generalnego armii chińskiej został — na miejsce wiceprzemiera Teng Siao-pinga, który ustąpił ze sprawowania tej funkcji gen. Jang Te-czy, były dowódca okręgu wojskowego Kunming (granicznego z Wietnamem). Informację tę ogłosił w Pekinie rzecznik chińskiego MSZ.

Panuje przekonanie, że ustąpienie Teng Siao-pinga z funkcji szefa sztabu nie oznacza ograniczenia jego wpływów, lecz przeciwnie — że jego wpływy są na tyle silne, iż może on powierzyć komuś sprawowanie niektórych funkcji. Teng zachował stanowisko wiceprzewodniczącego komisji spraw wojskowych KC partii, organu sprawującego z ramienia KPCh kontrolę nad siłami zbrojnymi.

H. Fonda i ogródek

74-LETNI aktor amerykański Henry Fonda postanowił ostatecznie rozstać się z filmem. Ma on zamiar poświęcić się malowaniu obrazów i uprawie ogrodu warzywno-owocowego, a także hodowli kur. Fonda powiedział dziennikarzom, że czuje się zmęczony, a ostrzeżeniem był atak serca, który ledwie przeżył.

Mewa ratuje życie

W MIEJSCOWOŚCI Cape Cod (USA) mewa uratowała życie 82-letniej kobiecie która ją stale dokarmiała. Pani Rachel Flynn podczas spaceru brzegiem morza weszła w skalną rozpadlinę, rozbiła kolano i nie mogła wyjść z pułapki o własnych siłach. Na krzyki o pomoc nadleciała mewa. Znajomy" ptak pofrunął do okna, gdzie każdego dnia otrzymywał pożywienie i tak długo tłukł dziobem o szybę, aż zwrócił na siebie uwagę siostry pani Flynn. Idąc za ptakiem, który wskazywał jej drogę, znalazła siostrę, sprowadziła pomoc i wydobyła ją z matni.

Pogoda w Europie

NA zachodzie i południu Europy nadal jest ciepło, natomiast w środkowej i wschodniej części kontynentu nastąpiło pewne ochłodzenie. Wczoraj temperatury były następujące:

	Temp. w st. C. min.	maks.	Pogoda
Amsterdam	3	7	pochmurno
Ateny	5	15	pogodnie
Belgrad	5	9	deszcz
Berlin	—5	—1	pochmurno
Bruksela	2	7	pogodnie
Kopenhaga	—3	3	pogodnie
Genewa	3	8	pochmurno
Helsinki	—6	0	pogodnie
Lizbona	10	13	deszcz
Londyn	2	7	pogodnie
Madryt	3	17	deszcz
Moskwa	—6	—3	pochmurno
Oslo	—8	0	pogodnie
Paryż	2	7	pochmurno
Rzym	11	14	pochmurno
Sztokholm	—6	—3	pogodnie
Wiedeń	5	10	pochmurno

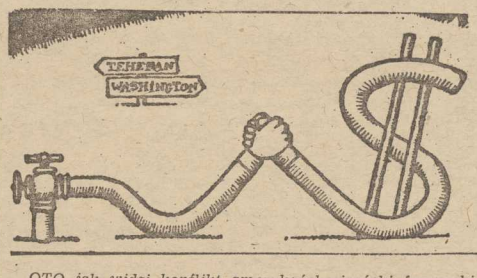

OTO jak widzi konflikt amerykańsko-irański francuski satyryk z „Le Canard Enchaine".

Racjonowanie benzyny w Jugosławii?

BELGRADZKI dziennik „POLITIKA" poinformował w jednym z ostatnich numerów, że w związku ze wzrostem cen ropy naftowej na rynku światowych, rząd rozpatruje obecnie możliwość podjęcia kolejnych środków mających na celu oszczędzanie paliw. Rozważane jest wprowadzenie kuponów benzynowych oraz dwóch rodzajów cen na to paliwo; benzyna kupowana za gotówkę byłaby droższa. Dyskutuje się również nad ewentualnością sprzedawania benzyny obcokrajowcom wyłącznie za waluty wymienialne. Niewykluczone że wysokość podatku płaconego przy kupnie samochodu będzie uzależniona nie od mocy silnika, jak obecnie, a od zużycia paliwa.

„POLITIKA" podkreśla, że Jugosławia importuje 75 proc. całej zużywanej w kraju ropy naftowej. Zużycie tego surowca na rok bieżący określono na 17 mln ton.

Syria zmienia flagę państwa

PARYŻ PAP. W związku z zawarciem separatystycznego układu egipsko-izraelskiego, Syria na znak protestu postanowiła zmienić flagę, godło i hymn narodowy, które były takie same, jak Egiptu i Libii, współczłonków federacji republik arabskich. Prezydent Syrii, Hafez el-Asad, zwrócił się do parlamentu o wprowadzenie odpowiedniej poprawki do konstytucji kraju.

Federacja republik arabskich została utworzona w kwietniu 1971 r. Libia zmieniła już flagę po wizycie prezydenta Egiptu, Anwara Sadata, w Jerozolimie w 1977 r.

Stan zdrowia prezydenta Tito

BELGRAD PAP. Agencja „Tanjug" opublikowała 3 bm. komunikat konsylium lekarskiego z Lublany stwierdzający, że ogólny stan zdrowia prezydenta Josipa Broz Tito jest nadal ciężki. Kontynuuje się intensywne leczenie.

Ostatnia szansa E. Kennedy'ego?

(Dokończenie ze str. 1)

POWSZECHNIE uważa się, że jeśli w Massachusetts i Vermont Kennedy nie pokona wysoko prezydenta Cartera, cała kampania wyborcza senatora stanie pod znakiem zapytania. Sondaże opinii publicznej, przeprowadzone w przededniu wyborów, wykazywały bowiem stały spadek pozycji i popularności Kennedy'ego w stosunku do Cartera.

Również i dla Busha wyniki badań opinii publicznej nie były korzystne i wskazywały, że w obu stanach Nowej Anglii jest on mniej popularny od swego czołowego przeciwnika Ronalda Reagana.

KOMENTATORZY prasy amerykańskiej wyrażają pogląd, że wyniki wtorkowych wyborów wstępnych mogą w zasadzie w pełni wyjaśnić sytuację po stronie Partii Demokratycznej przechylając szalę zwycięstwa definitywnie na stronę Cartera.

Tragiczna katastrofa chińskiego promu

LONDYN PAP. Z Hongkongu donoszą, iż ekipy ratownicze odnalazły zwłoki 180 spośród 276 osób, które zginęły w wyniku katastrofy chińskiego promu. Do tragedii doszło w ub. środę w rejonie San Pu, około stu kilometrów na południowy zachód od Kantonu.

Prom przewoził 300 pasażerów, z których, jak pisze dziennik „South China Morning Post", udało się uratować zaledwie kilkadziesiąt osób. Nadal trwają poszukiwania ofiar tragicznej katastrofy.

Dookoła świata na motocyklu

KOPENHAGA PAP. 19-letni mieszkaniec Danii Ulf M. Petersen przejechał 20 tys. kilometrów na swym motocyklu przebywając trasę Kopenhaga — Lima w okresie 4 miesięcy.

Jest to tylko część zamierzonej podróży, która jak dotychczas przebiegała na trasie Europa, pustynia Sahara, Wyspy Kanaryjskie, Surinam, Kolumbia, Ekwador aż do Peru. Petersen zamierza następnie przejechać statkiem Kanał Panamski, dojechać do N. Jorku, później zaś przez Kanadę, Alaskę dotrzeć na Daleki Wschód i do Australii.

W udzielonym wywiadzie Petersen stwierdził, że najgorszym odcinkiem drogi była Sahara, na której brak bitej nawierzchni i gdzie niejednokrotnie jego pojazd grzęznął w piasku.

W wielu regionach Ameryki Południowej motor „Suzuki GS 750" budził sensację, gromadząc tłumy ciekawych. Pojazdy tego rodzaju są niezwykle rzadkim zjawiskiem na obszarach zamieszkanych przez ludność niezwykle ubogą. Było mi doprawdy trudno wyjaśnić młodym ludziom w moim wieku, nie posiadającym nawet jednej pary obuwia, jak mogłem pozwolić sobie na motor i podjęcie tak dalekiej i w ich mniemaniu niezwykle kosztownej podróży — stwierdził Petersen.

Młody Duńczyk posiada od najmłodszych lat pasję globtrotera i już przed dwoma laty odbył podróż z Kopenhagi do najdalej wysuniętych na północ obszarów Norwegii aż po granicę z ZSRR, w powrotnej zaś drodze przejechał Finlandię przebywając w sumie 6 200 kilometrów w ciągu dwóch miesięcy.

Problemy budownictwa

Surowce: produkcja i wykorzystanie odpadów

JEDNĄ z podstawowych trudności w realizacji zadań stojących przed budownictwem są niedobory materiałowe, ich nieodpowiednia jakość oraz strata czasu i trudności związane z transportem surowców do miejsc przeznaczenia. Województwa północne i północno-zachodnie Polski sprowadzają przeszło 90 proc. materiałów budowlanych z innych regionów kraju. Stawia to nasze województwo w szczególnie niekorzystnej sytuacji. Zlikwidowanie tych problemów wiąże się przede wszystkim ze zwiększeniem produkcji niezbędnych surowców na naszym terenie i z wykorzystaniem w możliwie największym stopniu materiałów odpadowych. W pobliżu Szczecina istnieją dwa duże źródła odpadów: Zakłady Chemiczne „Police" — z 3 mln ton fosfogipsów i Elektrownia „Dolna Odra" — z przeszło milionem ton popiołów. Gdyby udało się te dwa odpady, zajmujące coraz większe powierzchnie składowe, zastosować do produkcji zapraw, betonów, czy ceramiki budowlanej, rozwiązane byłyby dwie kwestie: braku surowców i ochrony środowiska. Czy te, skądinąd znane rozwiązania, długo jeszcze pozostawać będą w sferze teoretycznych rozważań?

SUROWCE, KTÓRYCH BRAK...

ZACZNIJMY od zakładów produkujących ceramikę budowlaną. Jeszcze kilka lat temu było ich kilkanaście. Małe i przestarzałe, nie nadające się do modernizacji, muszą być zlikwidowane. I tak też się stało. Nie pozostało to jednak bez skutków ujemnych. Oto np. z 16 zakładów produkujących w 1967 roku 85,2 mln cegieł, czynnych było w ubiegłym roku na terenie województwa szczecińskiego 8 zakładów, które wyprodukowały już tylko 35 mln cegieł. Z tych ośmiu tylko dwa (w Bukowie i Śmierdnicy) kwalifikują się do modernizacji. Pozostałe, z uwagi na wiek i stan techniczny, mogą funkcjonować jeszcze przez okres 4—8 lat. Niedobór cegieł uzupełniany jest importem ze Związku Radzieckiego, którego wielkość tylko nieznacznie łagodzi powstały deficyt. Podniosły się natomiast koszty tego surowca: cegła z miejscowej cegielni kosztuje średnio 1,30 zł, zaś cena pochodzącej z importu dochodzi do 5 zł. Ponadto zaangażowany został dodatkowo tabor kolejowy do przewiezienia ok. 60 tys. ton ładunku.

Kruszywa naturalne dla budownictwa eksploatowane w województwie szczecińskim wymagają uszlachetnienia. Jednak ilość zasobów nadających się do przemysłowej eksploatacji jest ograniczona i ulega wyczerpaniu. Niedobór kruszyw uszlachetnionych zmusza do przywozu dużych ilości grysów kamiennych z południowych regionów kraju. W związku z tym koszt np. 1 m sześciennego piasku z dostawą do zakładów w Szczecinie wynosi 230 zł, przy cenie na miejscu wydobycia 30—34 zł. Obecnie monopolistą produkcji kruszyw dla potrzeb naszego województwa jest Szczecińskie Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszyw, które stopniowo, od roku 1964, przejęło mniejsze zakłady innych jednostek. Jednak na skutek wyczerpywania zasobów poszczególne zakłady ulegają likwidacji.

Produkcję cementu hutniczego w cementowni Huty „Szczecin" obrazuje zestawienie: w 1975 roku wynosiła 388 tys. ton, w 1977 r. — 217 tys. ton, zaś w roku minionym — 54 tys. ton. Do produkcji cementu hutniczego potrzebny jest klinkier (sprowadzany z innych rejonów kraju) oraz żużel granulowany (odpad produkcyjny w Hucie „Szczecin"). Zmniejszenie wydajności huty spowodowane jest decyzjami wynikłymi z trudności transportowych

WOBEC tego dla zaopatrzenia województwa w 380 tys. ton cementu rocznie potrzeba go przywieźć kosztownymi, specjalnymi wagonami, trzeba budować specjalne bocznice kolejowe, kompresownie i silosy cementu. W przypadku wykorzystania mocy produkcyjnej huty potrzeba przywieźć (wagonami-węglarkami lub barkami szlakiem odrzańskim) prawie o połowę mniejszą ilość klinkieru, co zapewni dostateczną produkcję, ponieważ niezbędny żużel wielkopiecowy jest na miejscu. Dotychczas trzeba się go pozbywać.

SUROWCE, KTÓRE SĄ...

W ZAKŁADZIE Budownictwa Ogólnego i Materiałów Budowlanych Instytutu Inżynierii Lądowej PS od lat prowadzone są badania praktycznego zastosowania magazynowanych na hałdach produktów odpadowych wielkiego przemysłu. Na ten właśnie temat wypowiada się kierownik zakładu, prof. dr inż. Tomisław Matyszewski:

— GROMADZENIE milionów ton odpadów stanowiących wtórny surowiec dla wielu materiałów budowlanych, to niewątpliwie niekorzystne zjawisko w naszym województwie. Myślę, że tego tematu nie trzeba rozwijać. Temu zjawisku towarzyszy pogarszające się zaopatrzenie dla budownictwa, wynikające z długich, uciążliwych przewozów, które z kolei odbijają się na terminowości realizacji budów, ich jakości i znacznie podwyższają koszty budowania. A trzeba sobie jednoznacznie powiedzieć, że odpady poprodukcyjne wielkich szczecińskich przedsiębiorstw mogą i powinny być wykorzystywane w przemyśle budowlanym. Początkowo miały być zakupione licencje na utylizację tych surowców, czego jednak zaniechano. W związku z tym sprawą zajęli się naukowcy, m.in. inżynierowie z naszego Instytutu Chemicznego oraz Wydziału Budownictwa i Architektury. Laboratoryjnie opracowaliśmy już ciśnieniową metodę utylizacji fosfogipsów na spoiwo gipsowe. Ale te badania wymagają jeszcze kolejnych prób na skalę ćwierćtechniczną i doskonalenia samego wariantu. Zostały jednakże zawieszone, ponieważ sprawa fosfogipsów nie znajduje się w żadnym temacie koordynowanym, a nam, naukowcom, praktycznie nie wolno prowadzić badań, które nie są w temacie koordynowanym. Wiem, że we wrześniu ub. roku zawiązał się w Warszawie komitet, który ma zająć się problemem fosfogipsów... Oprócz tego, prawdopodobnie w „Dolnej Odrze", ma powstać zakład produkujący betony komórkowe na bazie popiołów elektrownianych. Dalsze zamierzenia idą w kierunku produkcji z tych popiołów cegły budowlanej — bo takie metody już są opracowane. Jeśli plany te zostaną zrealizowane, wówczas będziemy mogli uzyskać ogromne korzyści ekonomiczne. Ale bez tych inwestycji trudno będzie uzyskać jakąkolwiek utylizację produktów odpadowych. I na to musimy być przygotowani, tym bardziej, że hałdy popiołów i fosfogipsów pożerają coraz większą powierzchnię i niszczą środowisko.

NOWĄ metodę produkcji cegły palonej przy użyciu popiołów dymnicowych opracował zespół naukowców z AGH w Krakowie (metoda plastyczna) oraz zespół naukowców z Politechniki Szczecińskiej, który przeprowadził pomyślne próby wytwarzania cegieł metodą suchą.

Budowa zakładów betonów komórkowych w sąsiedztwie „Dolnej Odry" miała być zrealizowana do 1980 roku. (I etap, zakładający rocznie zużycie ok. 400 tys. ton popiołów dla wytwarzania ok. 600 tys. m sześc. betonów komórkowych). Tak określała wykorzystanie tego cennego surowca wtórnego uchwała Rady Ministrów z 1972 roku w sprawie rozwoju społeczno-gospodarczego województwa szczecińskiego. Była już nawet powołana dyrekcja, zaczęły nadchodzić pierwsze urządzenia... Jednak w wyniku ograniczenia planów budownictwa termin rozpoczęcia inwestycji przesunięto na lata 80-te. Obecnie zakład jest w projekcie planu na lata 1981—85. Podobnie ma się sprawa z zakładem produkcji ceramiki budowlanej.

Ale wróćmy do wypowiedzi:

— **OPRACOWALIŚMY** także (wraz z Politechniką Warszawską, Poznańską i WSI w Koszalinie) system produkcji betonów konstrukcyjnych keramzytowych — kontynuuje prof. Matyszewski — na bazie kruszyw sztucznych z zakładu PKL „Keramzyt" w Szczecinie-Płoni. Może on z powodzeniem zastąpić beton zwykły. Nasze starania dotyczą wykorzystania konstrukcyjnego betonu keramzytowego przez Fabrykę Domów „Gryfbet", gdzie wyniki naszych opracowań powinny być wdrożone przy produkcji elementów budowlanych dla systemu „Wk".

ZADANIA NA DZIŚ

LIKWIDACJA przestarzałych i małych zakładów ceramiki budowlanej, wyeksploatowanie złóż kruszyw naturalnych, koszty transportu surowców sprowadzanych z kraju i zagranicy, wreszcie — ochrona środowiska i rosnące hałdy odpadów mogących znaleźć znakomite zastosowanie — wszystko to zmusza do podjęcia energicznych działań, które przyniosą konkretne, wymierne korzyści. Ograniczyliśmy liczbę przykładów do tych najważniejszych. Jednym z kolejnych jest np. nie wykorzystana metoda zastosowania popiołów i fosfogipsów do utwardzenia terenów pod fabryki, wielkie przedsiębiorstwa, lotniska, drogi itp., którą opracował Instytut Inżynierii Lądowej PS. Sprawdzona — dała znakomite rezultaty, jednak nie jest upowszechniona ponieważ... przedsiębiorstwa budowlane nie są zainteresowane; muszą wyliczyć się z finansowego planu wykonania robót i sprzedaży surowca. A więc ten za darmo — nie wchodzi do „przerobu". Takie przykłady można mnożyć, czas jednak, by sprawy te definitywnie uporządkować, przystąpić do realizacji dalekowzrocznego planu rozwoju przemysłu budowlanego w naszym województwie i jak najlepszego gospodarzenia istniejącymi zasobami surowcowymi.

PIOTR CYWIŃSKI

Kieszonkowy telewizor

BRYTYJSKA firma Sinclair Radionics ltd. opracowała prototyp płaskiego miniaturowego kineskopu o przekątnej ekranu 3 cale. Jest on przeznaczony dla kieszonkowych odbiorników telewizyjnych. W odróżnieniu od klasycznych kineskopów przebieg wiązki elektronów jest tutaj równoległy do płaszczyzny ekranu, a odchylanie elektronów następuje w końcowej fazie ich lotu. Przewiduje się, że seryjną produkcję takich miniaturowych telewizorów do odbioru programów czarno-białych rozpocznie się w tym roku.

OKRĘTY desantowe, pod osłoną lotnictwa, zbliżają się do rejonu ćwiczeń.

Transportery wychodzą z... morza

SYGNALISTA — st. mar. Franciszek Barszczewski „dyryguje" za pomocą znaków sygnalizacyjnych.

BRZEG coraz bliżej. Okręty desantowe zbliżają się doń pod osłoną lotnictwa i ognia artylerii. Kilkaset metrów od piaszczystej plaży otwierają luki dziobowe i z obszernych ładowni z warkotem silników wyjeżdżają, jeden po drugim; transportery opancerzone, załadowane piechurami i sprzętem bojowym. Z falą przyboju płyną w stronę lądu.

Nacierające oddziały w szybkim tempie starają się opanować przyczółek. Nie jest to łatwe zadanie, ponieważ ze strony lądu desant zostaje „przywitany" silnym ogniem broni maszynowej.

W warunkach zbliżonych do autentycznego pola walki pododdziały Jednostki Obrony Wybrzeża, popularne „niebieskie berety", dowodzone przez por. Jarosława Wróblewskiego, por. Andrzeja Baranowskiego i ppor. Zbigniewa Słowińskiego otrzymują z morza nowe posiłki. Przewaga nacierających jest coraz wyraźniejsza.

Ćwiczenia są potwierdzeniem wysokiej sprawności, hartu i kondycji żołnierzy walczących na lądzie i współdziałających z nimi załóg okrętów Marynarki Wojennej.

Opracowanie WAF-CAF-jch
Zdjęcia:
WAF-CAF-Chmurzyński

W pracowniach szczecińskich architektów

Stargard: rewaloryzacja zabytków i generalne porządki

SZEROKI program budownictwa mieszkaniowego zmierza w pierwszej kolejności do zaspokojenia ogromnych w tym względzie potrzeb społecznych. Rolą i zadaniem architektów i urbanistów jest tworzenie nowych osiedli, dzielnic i miast na miarę potrzeb nie tylko lat dzisiejszych, ale także przyszłego wieku. To oni mają wpływ na kształtowanie gustu, smaku i szeroko rozumianej estetyki. Oczywiście w tym programie nie można zapominać o funkcji mieszkania, o rzeczywistych potrzebach społecznych rodzin. Dzisiejsze budownictwo mieszkaniowe i nie tylko mieszkaniowe staje się wizytówką naszych architektów i urbanistów.

Te potrzeby społeczne nie mogą jednak przesłaniać problemów budownictwa umownie nazywanego starym. Wiele zasobów mieszkaniowych sprzed 20—30 lat wymaga już, delikatnie mówiąc, kosmetyki. Ale nie zapominajmy, że istnieją obiekty znacznie starsze, mające historyczne i zabytkowe znaczenie. One wymagają szczególnej pieczołowitości i czasami generalnej odnowy.

Stargard Szczeciński — to miasto w naszym województwie, gdzie pozostało jeszcze wiele zabytkowych obiektów sprzed wieków, mających duże walory architektoniczne. Warto więc o nie dbać, przywracać je dawnej świetności i pielęgnować, tak aby stanowiły nie tylko świadectwo dobrych rzemieślników i architektów minionych epok, ale były także dowodem, że współcześnie żyjący cenią piękno i w nawale społecznych oraz innych ważniejszych problemów znajdują czas, miejsce i pieniądze dla szeroko rozumianej rewaloryzacji zabytków.

Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Szczecinie decyzją ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — zostało wyznaczone do prowadzenia specjalistycznej koordynacji w zakresie rewaloryzacji miast i zespołów staromiejskich na obszarze województw: szczecińskiego, koszalińskiego i gorzowskiego. Dziś możemy powiedzieć, że uczyniono już w tym względzie wiele.

Zespół architektów w składzie: Danuta Konopka, Irena Kukla oraz Grażyna Kulpa pół roku temu przystąpił do opracowania dwóch tematów dla Stargardu. Inwestor — Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w tym mieście — zleciło biuru frapujące opracowania. Jedno dotyczy rewaloryzacji rynku na Starym Mieście. Jest ono praktycznie gotowe. Obejmuje jednak tylko rynek, choć — jak twierdzą autorki a także gorący miłośnicy Stargardu — powinno ono objąć całe Stare Miasto. Nie chodzi tu tylko o istniejące obiekty mieszkalne, sakralne i inne, ale także resztki murów zabytkowych, układ komunikacyjny, place, miejsca rekreacji itp. Początek został zrobiony. To już się liczy. Teraz przyjdzie kolej na opracowanie założeń techniczno-ekonomicznych i szczegółowe projekty robocze. Gdyby udało się nawet ten fragment zrealizować zgodnie z przedstawioną koncepcją, byłby to niewątpliwie impuls do dalszych działań. Autorki przewidują i zakładają, że ta mała enklawa powinna stać się ozdobą Stargardu. Jak sugerują, należałoby zamknąć tu wszelki ruch kołowy, odświeżyć stare kamieniczki, a przylegające nowe budownictwo niewielkimi nakładami powiązać z potrzebami współczesnego charakteru takiego rynku. Jest to praca wyjątkowo dokładna i uwzględniająca nawet drobne szczegóły, które dziś już nas rażą. Są to np. latarnie, wystroje zewnętrzne sklepów, a nawet kształty i formy ławek oraz kwietników. Kiedy zostanie to wszystko zrealizowane, ryneczek ten stać się może niewątpliwą ozdobą całego miasta.

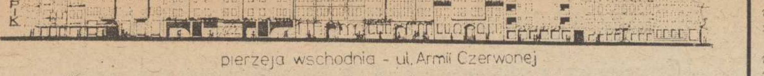

Na zdjęciu: propozycja ciągu ul. Armii Czerwonej po rewaloryzacji.

Drugim istotnym opracowaniem wykonanym w tym samym zespole jest projekt generalnego uporządkowania zabudowy całego kwartału Osiedla 1000-lecia. Jest to także rodzaj pracy mieszczącej się w pojęciu rewaloryzacja. Autorki proponują zmianę wystroju dwóch ulic: M. Buczka i Armii Czerwonej. Zgodnie z tą koncepcją należy nawiązać do starej zabudowy, liczącej 80 i 60 lat. Uzupełnić ją nowymi elementami budowlanymi w podobnym stylu. Zmianie ulegnie także ciąg handlowy w części parterowej, który musi otrzymać jednolity charakter wizualny, a także w sensie umieszczenia tu właściwych branż.

Porządkowanie i estetyzacja obejmuje także budynki mieszkalne położone w głębi. Tam zmiany pójdą w kierunku uszlachetnienia wystroju zewnętrznego przez nałożenie lepszych elewacji i uzupełnienie ich drobnymi akcentami architektonicznymi o znaczeniu funkcjonalnym i estetycznym. Wreszcie ważną sprawą w tym programie jest zmiana, a raczej poprawa formy terenów zielonych i rekreacyjnych. Doświadczenia mieszkańców, ich przyzwyczajenia pozwoliły autorkom w rozmowach sondażowych na nowe spojrzenie na ten problem.

Nie sposób wymienić wszystkich zmian i propozycji. Ale należy wspomnieć o konieczności likwidacji np. 4 kotłowni na osiedlu zamieszkanym przez ponad 1500 osób, czy zabudowie garażowej, dla której w tym opracowaniu przewiduje się inne rozwiązanie.

Jak widać z tych dwóch przykładów, w Stargardzie myśli się dziś nie tylko o rewaloryzacji bardzo starych i zabytkowych obiektów, ale także o nieco współcześniejszych osiedlach, które należy odmłodzić, nadać im właściwych rumieńców, tak w trosce o zasoby materialne, jak i poprawę samopoczucia mieszkańców.

A. ZBOROŃ

Rekrutacja do szkół średnich

Ostatni dzwonek

DO 15 KWIETNIA, czyli do terminu rozpoczęcia rekrutacji do szkół średnich, jest jeszcze trochę czasu. Ale już dziś, zwłaszcza w domach rodzinnych 478 tys. ośmioklasistów trwają dyskusje: co dalej?

W szkołach średnich czeka na tegorocznych absolwentów 477 tys. miejsc. Licea ogólnokształcące przyjmą 85 tys. uczniów, a szkoły zawodowe — resztę.

W widoczny sposób zmieniły się w tym roku proporcje między liczbą miejsc w technikach i w zasadniczych szkołach zawodowych. W porównaniu do roku ub. przyjmie się mianowicie do techników 3 tys. uczniów mniej. Decyzję tę wyjaśniło Ministerstwo Oświaty i Wychowania w piśmie do szkół na temat rekrutacji. Czytamy w nim m. in., że **„udział techników w ogólnej strukturze przyjęć do szkół zawodowych wzrósł w ostatnich latach w nieuzasadnionym potrzebami kadrowymi stopniu".** I w związku z tym limity przyjęć do zasadniczych szkół zawodowych traktuje się jako wielkości minimalne. Należy to rozumieć w ten sposób, że jeżeli do szkoły zawodowej będzie więcej kandydatów, niż to początkowo zakładano, to zwiększy się liczbę miejsc — kosztem miejsc w technikach i liceach ogólnokształcących. Można te decyzje skomentować dwojako. Po pierwsze: dobrze się stało, że nasza oświata uwzględnia w coraz większym stopniu potrzeby gospodarki narodowej. Ale można i trzeba też stwierdzić, że odbywa się to kosztem aspiracji młodzieży, która właśnie preferuje szkoły dające maturę. I rozwijając dalej argumentację w tym kierunku nietrudno dojść do wniosku, że ta decyzja jest co najmniej dyskusyjna. Na swoją obronę resort bierze zwiększone potrzeby górnictwa i dlatego zwiększa przede wszystkim przyjęcia do szkół górniczych. Następnie do hutniczych i rolniczych.

Tegoroczna akcja przyjęć do szkół średnich została jednak pomyślana tak, żeby wszyscy ośmioklasiści mogli spróbować swoich szans w liceach ogólnokształcących lub w technikach. Mianowicie: szkoły maturalne i licea zawodowe, w których będą pracowały komisje kwalifikacyjne w okresie od 10 do 13 czerwca, ogłoszą wyniki już 14 czerwca. Natomiast komisje w zasadniczych szkołach zawodowych będą działały od 24 do 26 czerwca, a 27 czerwca ogłoszą listy przyjętych. Tak więc uczeń, któremu nie powiedzie się w szkole średniej, będzie miał w odwodzie zasadniczą szkołę zawodową. To jest ta istotna nowość w tegorocznej rekrutacji. Wróciliśmy zatem do systemu, który aczkolwiek obarczony wieloma wadami, ma tę zaletę, że jest najbardziej obiektywny. Sam charakter tych wstępnych sprawdzianów i stopień ich trudności kuratoria pozostawiły decyzjom rad pedagogicznych szkół średnich, ale z zaleceniem, żeby obejmowały one przede wszystkim sprawdzenie wiadomości z głównych przedmiotów w danym typie szkoły.

Ten system preferuje młodzież, która kończy dobre szkoły podstawowe, czyli na ogół młodzież miejską. To, oczywiście, nie jest zbyt sprawiedliwe i kłóci się z zasadą egalitaryzmu, uznawaną za jedną z naczelnych zasad polskiej polityki oświatowej. Ale znowu problem główny polega na wyrównywaniu szans startu młodzieży miejskiej i wiejskiej już od najmłodszych klas. A nawet w przedszkolu. Wyrównywanie tych szans może się odbywać tylko na drodze żmudnego i konsekwentnego podnoszenia poziomu szkół wiejskich, co musi potrwać.

Jednocześnie — o czym należy pamiętać — ZSZ szans nie zamykają. W naszym kraju można kształcić się dalej w systemie oświaty dla pracujących. Zgoda, trudna to droga. Ale dostępna dla wszystkich.

Podania do wszystkich szkół ponadpodstawowych będą przyjmowane do 30 maja. Jest to więc ostatni dzwonek na decyzje. Jest to również dzwonek dla poradni społeczno-zawodowych, wychowawców w szkołach. Młodzieży jeszcze możemy pomóc. Gospodarce również. O tym, że trzeba pomagać, świadczy chociażby rekrutacja do szkół wyższych. Tam na kierunki humanistyczne startują nawet budowlani, ogrodnicy, elektrycy. Dlatego tegoroczne modyfikacje przeprowadzone w systemie przyjęć na wyższe uczelnie polegają na tym, że tego rodzaju praktyki będzie się utrudniać.

A więc jeszcze czas na namysł nad szkołą, a także nad swoim miejscem w życiu.

Barbara ŻMIJEWSKA

Książki nadesłane

T. Iwiński „WSPÓŁCZESNY NEOKOLONIALIZM" (MON, cena 18 zł).
P. Wójcik „PROBLEMY KIEROWANIA PROCESAMI SPOŁECZNYMI" (MON, cena 15 zł).
„ELEKTRONICZNE METODY WYZNACZANIA STAŁYCH FIZYKOCHEMICZNYCH" (PWN, cena 44 zł).
R. M. White „KWANTOWA TEORIA MAGNETYZMU" (PWN, cena 30 zł).
S. Wiśniewski „WYMIANA CIEPŁA" (PWN, cena 88 zł).
W. Ilczuk „ANALIZA WARTOŚCI" (PWE, cena 30 zł).
I. Rutkowski, W. Wrzosek „MARKETINGOWA STRATEGIA SPRZEDAŻY" (PWE, cena 50 zł).
„STUDIA FINANSOWE" (PWE, cena 63 zł).
Cz. Domański „STATYSTYCZNE TESTY NIEPARAMETRYCZNE" (PWE, cena 56 zł).

Porady prawne

Henryk G. — Szczecin: W myśl Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie czasu pracy i zasad wynagrodzenia osób zatrudnionych przy pilnowaniu (Dz. U. nr 45 poz. 270 z 1974 r.) czas pracy tych osób nie może przekraczać 12 godzin na dobę i 56 godzin tygodniowo przeciętnie w przyjętym okresie rozliczeniowym czasu pracy. Praca po wyżej tych norm jest zatrudnieniem w godzinach nadliczbowych za które należy się dodatkowe wynagrodzenie. Wynagrodzenia tego dochodzić może Pan przez Zakładową Komisję Rozjemczą.

Jacek W. — Szczecin: W systemie powszechnego zaopatrzenia emerytalnego do okresu zatrudnienia zalicza się naukę w szkole, do której pracownik został skierowany przez zakład pracy, naukę w szkołach wyższych pod warunkiem uprzedniego zatrudnienia i studia doktoranckie. Natomiast nie zalicza się nauki w szkole zasadniczej, do której pracownik nie był skierowany.

PIERRE NEMOURS

diabelska zemsta

(Przełożyła Daniela Ralińska)

59

Zmieszanie odbiło się na twarzy Paula. Nie bardzo może znaleźć słowa na wyrażenie tego, co czuje.

— Dick, chyba nie zawsze żyje ci się wesoło. Kiedy moi rodzice przyjechali tu z Czechosłowacji zaraz po wybuchu wojny, dosyć się namęczyli, oni także, przez pierwsze lata. Więc... jedziemy na tym samym wózku... prawda?

Tym razem wzruszenie ścisnęło mi gardło. Mniejszości wszystkich krajów łączcie się! Murzyn i Czech... Piękna ekipa.

— Okey! Paul — odpowiedziałem nieco ochrypłym głosem. — Nie wkroczę sam na ścieżkę wojenną. Przyrzekam.

Skinął mi ręką na pożegnanie i wyszedł. Patrzyłem za nim, aż zamknęły się drzwi.

Ogromnie mi się podoba ten chłopiec.

Zbliżała się dziesiąta. Mój żołądek upominał się o jedzenie. Poczekaj jeszcze trochę. W ciszy mojego pokoju pragnąłem się zapoznać ze sprawozdaniem Sama Marcusa. Obejmowało ono cztery strony maszynopisu, a do nich dołączony był krótki list z firmowym nagłówkiem.

„Drogi Kolego! Załączam notatki, o które pan prosił, dotyczące kierownictwa North American Security. Są to Horace C. Wisdom, prezes, Vernon C. Pierce, dyrektor generalny, Terry D. Lawrence, dyrektor techniczny i Jack W. Busch, dyrektor do spraw spornych.

Prezes jest starcem bez istotnych wpływów, prawdziwym szefem jest Vernon Pierce. Mówią, że jest bezwzględny i władczy. To człowiek ambitny, który nie uznaje żadnych przeszkód. Jego kariera świadczy zresztą o tym.

Nie wiem nic o sprawie, którą się pan teraz zajmuje, ale niewątpliwie z tych czterech, on jest najważniejszy.

Służę panu wszelkimi dodatkowymi informacjami, zaszczycony współpracą z panem".

Nie można być bardziej uprzejmym. Tak ostrzeżony, przeglądam trzy życiorysy. Horace Wisdom urodził się w 1905 roku w Connecticut. Ma więc obecnie siedemdziesiąt trzy lata. Pochodzi z wielkiej rodziny, osiadłej w Nowej Anglii, zrobił świetną karierę, pod-

60

czas wojny był kierownikiem działu w Ministerstwie Wojny, a teraz dobiega końca swych dni zasypywany zaszczytami. Oprócz prezesury North American Security jest doradcą wielu towarzystw handlowych i przemysłowych w stanie Illinois i Michigan. Na razie zostawiam go na uboczu.

Lawrence, dyrektor techniczny i Busch, dyrektor do spraw spornych, są młodzi. Pierwszy ma trzydzieści pięć lat, drugi trzydzieści dwa. Lawrence to wielka szyszka: Harvard, doktor ekonomii naszpikowany dyplomami, predestynowany do wysokich stanowisk. Zrobienie kariery jest jedynym celem jego życia. Nie wiadomo, kiedy miał czas się ożenić i spłodzić dwoje dzieci.

Busch jest bezwzględny na swój sposób. Trzeba zresztą takim być, żeby kierować spornymi sprawami w wielkim towarzystwie asekuracyjnym. Dwa lata był w Wietnamie, pracując w wywiadzie wojskowym. Myślę, że tam nabrał wprawy w rozstrzyganiu sporów. Punkt interesujący: niedawno przybył do Chicago. Został przyjęty do North American Security na obecną posadę z początkiem 1977 roku. Przyjechał z Zachodu. Sam Marcus nie ma zbyt wielu informacji o nim, pominąwszy jego sprawy rodzinne.

Zostawiłem Vernona Pierce'a na koniec. Pochodzi z tych stron. Swoją karierę zrobił w Chicago. Jego życiorys napisany na maszynie bez odstępów obejmuje całą stronę.

Vernon Carlyle Pierce urodził się w 1933 roku w Rockford, w stanie Illinois. Uczęszczał do college'u w tym mieście handlowo-przemysłowym, liczącym sto pięćdziesiąt tysięcy mieszkańców, położonym na Rock River. W 1952 roku opuścił miasto rodzinne i udał się na uniwersytet w Bloomingtown, gdzie w 1955 roku otrzymał absolutorium. Następnie przeniósł się do Chicago, tam spędził rok w Business School, filii uniwersytetu.

W następnym roku wyjechał do Europy, studiował język francuski na Sorbonie w Paryżu, gdzie zdobył dyplom, potem przez przeszło dwa lata pracował w agencji paryskiej American Express, ulica Auber.

(Cdn.)

E. Pawłowski ponownie prezesem

Nowy kształt Szczecińskiego Klubu Olimpijczyka

POSIADAJĄCY bogatą tradycję Szczeciński Klub Olimpijczyka wszedł w nowy etap rozwoju. SKOl otrzymał statut i osobowość prawną dzięki temu będzie mógł lepiej i szerzej rozwijać swą działalność.

W UBIEGŁY piątek w sali MDKK „Słowianin" odbyło się zebranie założycieli Szczecińskiego Klubu Olimpijczyka dzia łającego na nowych zasadach, na którym wyłoniono 15-osobowy zarząd. Zarząd SKOl. na swym pierwszym posiedzeniu wybrał 7-osobowe prezydium w składzie: Czesław Aszkiełowicz, Lech Daszkiewicz, Stanisław Górski, Eugeniusz Pawłowski, Tadeusz Rek, Izabela Szuszkiewicz, Andrzej Stec. Przewodniczącym nowego zarządu Szczecińskiego Klubu Olimpijczyka został ponownie Eugeniusz Pawłowski, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR. Wiceprzewodniczącymi zostali Izabela Szuszkiewicz i Czesław Aszkiełowicz. Natomiast funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej powierzono Zygmuntowi Zaniewiczowi, wicedyrektorowi „Pomeranii".

SKOl skupiać będzie zawodników-olimpijczyków, a także trenerów, dziennikarzy, i działaczy uczestniczących w olimpiadach. Ponadto do Klubu będą należeli sympatycy sportu, którzy będą współdziałali w krzewieniu i popularyzowaniu idei olimpijskiej. W programie SKOl bowiem dużo miejsca przeznacza się na propagowanie ruchu olimpijskiego. Niebawem Klub otrzyma własny lokal. Siedziba Szczecińskiego Klubu Olimpijczyka znajdzie swe miejsce w dawnej kawiarni „Tenisowa" na kortach przy al. Wojska Polskiego.

Na pierwszym posiedzeniu zarządu ustalono, że SKOl kontynuować będzie podjęte w roku ubiegłym akcje organizując m. in. spotkania sportowców z publicznością w ramach cyklu „Przy muzyce o sporcie" („Słowianin"). Ponadto odbywać się będą także inne spotkania ze sportowcami oraz imprezy sportowo-kulturalne, konkursy itp. Szczególna rola przypadnie SKOl w tym roku, w roku XXII Olimpiady, która za kilka miesięcy rozpocznie się w stolicy ZSRR, Moskwie.

(r)

Szermierze startowali w Koszalinie

39 SZERMIERZY reprezentujących KS Łącznościowiec Szczecin i KKS Bałtyk Koszalin wzięło udział w okręgowych eliminacjach do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego „A", które odbyły się w Koszalinie. W wyniku walk finałowych prawo startu w imprezie ogólnopolskiej uzyskali: floret kobiet — 1. L. Drożdzik, 2. E. Winiarz (obie Łącznościowiec), floret mężczyzn — 1. A. Starz (Łącznościowiec), 2. Zb. Moszyński (Bałtyk), szpada — A. Starz (Łącznościowiec), D. Rak (Bałtyk).

Waterpolo

Arkonia w finale PP

BARDZO dobrze wystartowali waterpoliści szczecińskiej Arkonii w kolejnej edycji Pucharu Polski. Podopieczni trenera K. Biegały wygrali pierwszy eliminacyjny turniej, który rozegrano w Warszawie. Arkończycy pokonali gospodarzy imprezy, waterpolistów Legii, 5:4 oraz drużynę Anilany Łódź 11:2. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Gołębiewski z Arkonii zdobywając 6 bramek. Według opinii trenera K. Biegały waterpoliści Arkonii zaprezentowali dobrą formę grając po raz pierwszy w tym roku na 50-metrowym basenie.

Finał Pucharu Polski rozegrany zostanie w dniach 21—22 marca w Warszawie.

(jk)

Piłkarski Puchar „Kuriera"

Pomorzanin — czwartym półfinalistą

WCZORAJ wymieniliśmy trzy drużyny piłkarskie, które w wyniku rozegranych w niedzielę spotkań awansowały do półfinałów zimowego turnieju o Puchar „Kuriera Szczecińskiego". Czwartym zespołem, który wywalczył awans do dalszych zmagań jest jedenastka Pomorzanina Nowogard, która pokonała Regę Trzebiatów 5:2.

Spotkania półfinałowe odbędą się w najbliższą niedzielę o godz. 12. O awans do finału walczyć będą: Odra Chojna — Ogrodnik Pyrzyce oraz Pomorzanin Nowogard — Błękitni I Stargard.

Dziękujemy...

...zawodnikom i działaczom sekcji kajakowej ZKS Wiskord za pozdrowienia ze zgrupowania zimowego w Kryniey.

...piłkarzom i kierownictwu MKS Dąb Dębno za pozdrowienia z obozu w Jedlinie Zdrój.

...uczniom Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Szczecinie za pozdrowienia z igrzysk zimowych w Mikołajkach.

W przedsezonowym sparringu

Portowcy znów wygrali 4:1

KOLEJNYM przeciwnikiem piłkarzy II-ligowej Pogoni w przedsezonowych sparringach była drużyna Staru Starachowice. Mecz odbył się na pokrytym lodem bocznym boisku stadionu przy ul. Twardowskiego.

Gra była szybka a przewaga Pogoni, szczególnie po przerwie, wyraźna. Zwyciężyli szczecinianie 4:1 (1:1). Bramki zdobyli dla: Pogoni — Biernat 2 oraz Wolski i Włoch. Dla Staru — Napieracz (z karnego).

Wszystkie gole strzelone przez Pogoń padły z akcji, szczecinianie bowiem przeprowadzili kilka szybkich i udanych wypadów. Liczba uzyskanych bramek dobrze świadczy o skuteczności zawodników zespołu portowców.

W najbliższą środę o godz. 12 Pogoń spotka się z III-ligową drużyną Błękitnych Stargard. Mecz odbędzie się na bocznym boisku stadionu przy Twardowskiego lub na boisku Budowlanych.

* * *

ZE zgrupowania w Świnoujściu powróciła kadra II-ligowej Stali Stocznia. Stoczniowcy trenują na własnym obiekcie.

Przed pojedynkiem z Gwardią

Pogoń zdekompletowana

MĘSKA siódemka Pogoni sprawiła swym sympatykom miłą niespodziankę wygrywając dwa trudne pojedynki w Poznaniu. W obozie zwycięzców panuje jednak minorowy nastrój. Szczecinianie z Poznania wrócili... zdziesiątkowani. Z gry wyłączony jest m. in. bramkarz Walczak, zaś as atutowy szczecinian, Brzozowski, doznał kontuzji ręki. Olimpijczyk z Montrealu poddał się intensywnej kuracji i być może stanie do walki z Gwardią. Mecze te odbędą się w sobotę (godz. 17) i niedzielę (godz. 11) w hali przy Narutowicza. Stawka bardzo wysoka: utrzymanie się w ekstraklasie.

GRZEGORZ JAROSZEWSKI (na zdjęciu) zdobył w niedzielę w Skierniewicach tytuł mistrza Polski w kolarstwie przełajowym, wyprzedzając Andrzeja Mąkowskiego. Jak pamiętamy 26 stycznia br. na mistrzostwach świata w Wetzikon Mąkowski zdobył srebrny, a Jaroszewski brązowy medal.
(CAF—Frelek)

Impreza dla 8,5 tys. uczestników

Puchar ZW ZSMP dla Rewala

W UBIEGŁĄ niedzielę w hali Technikum Mechanicznego w Szczecinie zakończyły się eliminacje wojewódzkie V Masowego Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar ZW ZSMP. W imprezie tej udział wzięło 82 uczestników z 20 zespołów. Główne trofeum za masowość — zdobył Zarząd Gminny ZSMP w Rewalu. Puchar ZW TKKF za zwycięstwo drużynowe przypadł w udziale reprezentacji miasta i gminy Chociwel. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: kobiety — Pardel (Chociwel), G. Sawicka (Chociwel), S. Sawicka (Chociwel), Legut (Szczecin); mężczyźni — Sługocki (Mieszkowice), Pardel (Chociwel), Grela (Chociwel), Siemieniczuk (Szczecin).

Na wszystkich szczeblach tej imprezy udział wzięło ponad 8,5 tys. uczestników.

Eliminacje centralne rozegrane zostaną 7—9 marca w Zielonej Górze.

Nasze województwo reprezentować będą wymienieni wyżej zwycięzcy niedzielnej eliminacji, której organizatorami byli: ZW ZSMP, ZW TKKF, WRZZ, WZ LZS i WK OHP.

(k)

Heiden tylko drugi

ERIC HEIDEN jechał do Heerenveen w roli zdecydowanego faworyta. Dokonał przed kilku dniami niebywałego wyczynu, zdobywając pięć złotych medali olimpijskich i wydawało się, że bez trudu obroni tytuł wielobojowego mistrza świata i wywalczy go po raz czwarty.

Tymczasem w Heerenveen doszło do sensacji. „Murowany" faworyt znalazł pogromcę. Jest nim równie młody, co Heiden, 21-letni nauczyciel, Holender Hilbert van der Duim. Podczas mistrzostw osiągnął on życiową formę. Na pierwsze miejsce w wieloboju złożyły się: zwycięstwo na 1500 m, druga lokata na 5 000 m, piąta na 500 m i dziewiąta na 10 000 m. Eric Heiden wygrał 500 m, zajął drugie miejsce na 1500 m oraz szóste pozycje na 5 000 i 10 000 m.

RYWALIZACJA, która rozpoczęła się zwycięstwem Heidena na 500, nabrała potem niezwykłej dramaturgii. Walkę toczyło trzech łyżwiarzy, Heiden, van der Duim oraz ich rówieśnik, Norweg Tom Erik Oxholm. Ten ostatni zwyciężył w wyścigu na 5 000 m i po pierwszym dniu objął prowadzenie w wieloboju. Drugi był Heiden z dość znaczną stratą, trzeci van der Duim. Po pierwszym niedzielnym wyścigu (1500 m) na czoło wysunął się Holender, za nim Heiden, na trzecią pozycję spadł Oxholm.

O wszystkim decydował maraton na 10 000 m. Faworytem był rekordzista świata Heiden, ale oczekiwano ostrego ataku Oxholma, który doskonale czuł się zawsze na tym dystansie, a w Lake Placid wywalczył brązowy medal. Oxholm nie wytrzymał nerwowo, zajął odległą lokatę, a Heiden był dopiero szósty i nie zdołał zniwelować przewagi punktowej van der Duima.

Mistrzostwa stały pod znakiem dominacji młodych łyżwiarzy. Wszyscy trzej medaliści mają poniżej 22 lat. W łyżwiarstwie szybkim prym wiodą obecnie reprezentanci trzech krajów: Norwegii, Holandii i USA. W pierwszej dziesiątce było trzech Norwegów, trzech Holendrów, dwóch reprezentantów USA. Obniżyli loty panczeniści ZSRR — najlepszy z nich Siergiej Marczuk zajął 10 lokatę. Start naszego łyżwiarza Włodzimierza Wasila uznać należy jako symboliczny. Zajmował on miejsca w trzeciej dziesiątce zawodników, a od najlepszych dzieli go różnica dwóch klas.

Tak więc Eric Heiden nie zdołał zdobyć czwartego pod rząd tytułu mistrza świata, co byłoby światowym ewenementem. Warto jednak dodać, że rekord w tym względzie dzierży Norweg Olav Mathisen, który pięciokrotnie był mistrzem świata ale z przerwami (1908, 1909, 1912, 1913, 1914). Cztery tytuły ma na koncie inny łyżwiarz norweski Ballengrud (1926, 1932, 1936, 1938).

Z okazji wyzwolenia Ziemi Nowogardzkiej

Turniej szachowy i igrzyska sportowe

W NOWOGARDZIE odbył się turniej szachowy o Puchar dyrektora Banku Spółdzielczego zorganizowany w ramach obchodów wyzwolenia Ziemi Nowogardzkiej. W jubileuszowej — rozegranej już po raz 20 imprezie wzięło udział 32 szachistów z terenu gminy Nowogard i Osina. W grupie „A" zwyciężył J. Krompiewski (LZS Bankowiec Nowogard). W grupie „B" pierwsze miejsce wywalczył Z. Tomtalski (LZS Wyszomierz).

* * *

RÓWNOCZEŚNIE w Szkole Podstawowej w Jarchlinie odbyły się igrzyska rekreacyjno-sportowe LZS zorganizowane przez Radę Zakładową PGR Radosław. W zawodach wzięło udział 54 uczestników. W poszczególnych konkurencjach triumfowali: tenis stołowy — M. Gerbat (LKS Orkan Wierzbięcin), szachy — R. Gurbiel (LZS Jarchlin), warcaby — Zb. Urtnowski, (LZS Kulice).

Polska — Finlandia 14:8 w boksie

WCZORAJ w Helsinkach odbył się 16 międzypaństwowy mecz bokserski reprezentacji Polski i Finlandii. Zwyciężyli, już po raz 12 w historii spotkań z Finlandią, pięściarze Polski. Tym razem 14:8.

Wyniki walk od papierowej do ciężkiej, na pierwszym miejscu zwycięzcy:

Antti Juuntuma — Henryk Pielesiak — kontuzja w 3 rundzie, Wojciech Zamora wygrał walkowerem, Veli Koota — Ryszard Czerwiński ko 2 r., Krzysztof Kosedowski — Hannu Kalsiama rsc 2 r., Kazimierz Adach — Pentei Kilipinen rsc 2 r., Bogdan Gajda — Esko Pallaspuro pkt., Kalevi Marjamaa — Kazimierz Szczerba pkt., Andrzej Krysiak — Rto Kohlemainen pkt., Tarmo Uusivirta — Jerzy Rybicki pkt., Paweł Skrzecz — Esko Veikkola rsc 2 r., Marian Klass — Pekka Ruokola pkt.

Notatnik sportowca

KURS DLA KANDYDATÓW NA SĘDZIÓW

KOLEGIUM sędziów Okręgowego Związku Koszykówki, organizuje kurs dla kandydatów na sędziów tej dyscypliny sportu. Zgłoszenia przyjmowane będą do 16 bm. w siedzibie OZKosz., ul. Tkacka 55 (pokój 21) tel. 359-72.

ZAPISY DO SEKCJI...

...karate przyjmuje ognisko TKKF Dąbie. Zgłoszenia — poniedziałki i czwartki w godz. 13—16 w siedzibie ogniska Dąbie ul. Gryfińska 151 (pokój 18).

WTOREK, 4 MARCA

DZIŚ:
Łucji, Kazimierza
JUTRO:
Adriana, Fryderyka

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do —1 st. Wiatry zachodnie, umiarkowane i dość silne. Po południu — przelotny śnieg.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1013,4 hPa (760 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATRY

WSPÓŁCZESNY — „Mieszczanin szlachcicem" g. 19; **MUZYCZNY** — „Zbójecka obera" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Szansa" g. 13.30, 15.45, 18, 20.15 — pol., l. 15; środa: „Uśmiech" g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 — USA, l. 18; **KORAB** — „Zwolnienie warunkowe" g. 17, 19.30 — USA, l. 18; **KOSMOS** (tel. 380-03) — „Gorączka sobotniej nocy" g. 9, 11.15 13.30, 16, 18.15, 20.30 — USA, l. 15 (wtorek i środa): **BAŁTYK** (tel. 733-35) — „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierż. Peppera" g. 15.30 — USA, l. 12; „Imperium namiętności" g. 17.45, 19.45 — jap., l. 18 (wtorek i środa): **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Zemsta różowej pantery" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — ang., l. 12; środa: g. 9, 16, 18.15, 20.30; „Legenda o miłości" g. 11.15, 13.30 — radz.; **POLONIA** (tel. 221-834) — „Zielone lata" g. 10 — pol., l. 12; „Bliskie spotkania III stopnia" g. 12, 14.30 — USA, l. 12; „Wściekły" g. 17, 19 — pol., l. 18 (wtorek i środa): **PIONIER** (tel. 475-02) — „Myszka na wycieczce" g. 17 — pol.; „Godzilla contra Gigan" g. 15 — jap., l. 12; „Port lotniczy 77" g. 22 — USA, l. 18; „Nie zaznasz spokoju" g. 18, 20 — pol., l. 18; środa: „Wakacje z duchem" g. 9.30 — pol.; „King Kong" g. 10.30, 13, 15.30 — USA, l. 12; „Nie zaznasz spokoju" g. 18, 20 — pol., l. 16; „Brawurowe porwanie" g. 22 — USA, l. 18; **ZAMEK** — „Wodzirej" g. 18 — pol., l. 16; **MARS** — „Panowie dbajcie o żony" g. 16, 18, 20 — fr., panoram.; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Afera „Concorde" g. 17.30, 19.30 — wł., l. 15; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Cäddie" g. 17.30 — austr., l. 15; „Każdy ma swoje piekło" g. 19.30 — fr., l. 18; **HUTNIK** (Stołczyn) — „Czwarte zwycięstwo" g. 18 — radz., l. 12; **1 MAJ** (Żydowce) — „Portret Shunkin" g. 17, 19 — jap., l. 15; **BAJKA** (Police) — „Odpowiedź zna tylko wiatr" g. 17, 19 — RFN, l. 15; **BIAŁY ŻAGIEL** (Trzebież) — „Koronczarka" g. 19 — szwajc., l. 15; **ROBOTNIK** (Pyrzyce) — „Do krwi ostatniej" — pol., l. 12 — cz. I i II; „Szantaż" — ang., l. 18; **WISŁA** (Goleniów) — „Cygańska miłość" — bułg. l. 15; „Dzięki Bogu już piątek" — USA, l. 15; **DAR** (Stargard) — „Synowie szeryfa" — USA, l. 15; „Ocalić miasto" — pol., l. 12; **INA** (Stargard) — „Jarzębina czerwona" — pol.; „Wiosna nad Odrą" — radz.; „Akcja pod Arsenałem" — pol., l. 12; „Wysokie loty" — pol. l. 15.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska; Pokaz jednego obrazu; Władztwo Książąt Pomorskich — godz. 11—17; **WAŁY CHROBREGO** 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945-70; Przyroda morza, Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki zachodniej; Z dziejów rzemiosła na Pomorzu Zachodnim; Dawna porcelana fajans i szkło g. 11—17; **STARY RATUSZ** — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności g. 11—17; **SALON MIŁOMANA** — pl. Hołdu Pruskiego 8 — Grafika Ryszarda Tokarczyka — czynna od 11—18; **ZAMEK BWA** — Piękno Ziemi Szczecińskiej g. 10—18; **KLUB „13 MUZ"** — pl. Żołnierza 2 — Malarstwo Krystyny Chojnackiej.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZEŃIOWY — Wojciecha 7; CHIR. — Kolejowy; POŁOŻNICTWO — Pomorzany; WEWN. — Kolejowy.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 19—7: DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g 20—7: STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g 20—7; NAD ODRĄ 18 — g 10—8; CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g 8—20.

APTEKI

WIELKA 17 (dod. odtrutki i tlen) — tel. 372-75: WOJ. POLSKIEGO 17 — tel 352-61: WOJ POLSKIEGO 134 — tel 749-00: STOŁCZYN, N/Odrą — tel. 239-422: ZDROJE — Bat. Chłopskich 54 — tel. 612-573.

INFORMACJE

KOLEJOWA — tel. 460-31: Pociągi przyjeżdżające — 934: Pociągi odjeżdżające — 933

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21

USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 — g. 8—19

RUCH STATKÓW — tel 918

STAN PRZEJEZDNOŚCI DRÓG — tel 980 (g. 7—21)

POGOTOWIA

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel. 999: STRAŻ POŻARNA — 998: POGOTOWIE MO — 997: POGOTOWIE DROGOWE — 981: POGOTOWIE DŹWIGOWE — 982: POGOTOWIE ELEKTROWNI — 991: POGOTOWIE GAZOWNI — 992: POGOTOWIE CIEPŁOWNI — 993: POGOTOWIE WODOCIĄGÓW i KANALIZACJI — 994: POGOTOWIE LOKATORSKIE — 986: POGOTOWIE SPÓŁDZIELCZE — 222-4-15: POGOTOWIE TV — 356-96 i 359-55.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.30 TV Klub Seniora. 16 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 Studio TV Młodych (kol.). 16.35 W kręgu rodziny (kol.). 17.20 Interstudio (kol.). 17.45 „Sonda" (kol.). 18.15 Film animowany „Królik Bugs przedstawia" (kol.). 18.40 Radzimy rolnikom (kol.). 18.50 Dobranoc (kol.). 19 Telefilm. 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.10 Film fab. TP „Brzezina" (kol.). 21.45 Camerata. 22.10 Jarosław Iwaszkiewicz — film dokum. 23.10 Dziennik (kol.).

PROGRAM II

14.45 Poradnik działkowca 15.10 Sensacje z przeszłości. 16.45 Zwierzyniec 16.10 J. angielski 16.40 J. niemiecki 17.05 Dla dzieci „Cudaczek" (kol.) 17.35 Poradnia „Zaufanie" 18.05 Program morski. 18.35 Pegaz Młodych (kol.). 19.10 Kronika (lok.) 19.30 Dziennik (kol.) 20.10 Wtorek melomana 21.10 Program na dziś i jutro 21.40 „24 godziny" (kol.). 21.50 Premiera w dwóce (kol.).

ŚRODA

PROGRAM I

6 i 6.30 TTR. 11.05 Historia dla kl. VII. 12 Fizyka dla kl. VI 12.45 i 13.25 TTR. 14.30 W drodze do nowego. 15.30 NURT — matematyka. 16 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 „Pan Pölka i Spółka" (kol.). 16.55 Studio TV Młodych. 17.10 Dom i my (kol.). 17.25 Losowanie Małego Lotka (kol.). 17.35 Skarbiec (kol.). 18 W kręgu rodziny. 18.20 Recital zespołu „Pod Budą" (kol.). 18.50 Dobranoc. 19 Przyrodnicze opowieści Wł. Puchalskiego. 19.30 Dziennik (kol.). 20.10 Film szw. „Joe Hill" (kol.). 22.05 Puchar Europy w piłce nożnej. 22.55 Dziennik (kol.).

PROGRAM II

14.05 Wtorek melomana. 15.05 Camerata. 15.30 Sonda. 16.05 J. rosyjski (kol.). 16.35 J. angielski. 17.05 TWP — „Jak wyżywić świat" (kolor). 17.35 Dla młodych widzów — „Kino Obieżyświat" (kol.). 18.05 Konkrety (lok.). 18.35 Galeria 35 milionów (kol.). 19.10 Kronika (lok.). 19.30 Dziennik (kol.). 20.10 Ekran reporterów — reportaż z Iraku i Kuwejtu (kol.). 20.40 Interstudio przedstawia (kol.). 21.30 „24 godziny" (kol.). 21.40 Kino Miniatur (kol.). 22.10 Film TVP „Ogłoszenie matrymonialne".

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.35 Język angielski. 15.05 Język rosyjski. 16.30 Studio Halle 17 Wiadomości. 17.05 Gimnastyka. 17.15 Ekspres TV. 17.45 Wychowanie plastyczne. 18.15 Filmy rysunkowe 18.50 TV dziecięca. 19.25 Prognoza pogody kronika 20 Film z Charlie Chaplinem Dyktator" 22 Kronika. 22.15 Muzyka z respirium 22.50 Wiadomości.

ŚRODA

7.55 J. angielski. 9.25 Kronika. 10 Film wł. „Uwaga bandyci" 11.40 Zawody. 12.05 Wiadomości. 12.45 J. ang. 14.30 Film „Marks i Engels". 15.40 Film radz. „We dwoje". 17 Wiadomości, gimnastyka. 17.15 Przegląd sportowy. 18.40 TV dziecięca. 19 Film „Książę i żebrak". 19.25 Prognoza pogody kronika. 20 Dzień na Zachodzie. 20.45 Sport. 21.45 Kronika. 22 Film TV NRD „Ballada o skrzypcach". 23.30 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama". 14.20 Studio „Relaks". 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.20 Studio „Gama". 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert życzeń 19.15 Kiermasz polskiej piosenki. 20.05 Koncert życzeń 21.05 Kronika olimpijska. 21.28 Tydzień muzyczny w kraju. 22.23 Olsztyn na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska. 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.11 Noc z melodią i piosenką z Kielc.

PROGRAM II

13.51 Koncerty gitarowe Antonia Vivaldiego. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Muzyka Haydna. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Orkiestra Francka Poursela. 16.10 Młode talenty na radiowej estradzie. 16.40 „Herbata" — opow. 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 17.20 Biesiada nr 3. 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 19.00 Koncert z nagrań WOSPRiTV w Katowicach. 19.40 Informacje, rady, propozycje. 19.55 Katalog wydawniczy 20.00 Redakcyjne forum. 20.20 Płyty stare i nowe. 21.40 Honor Sheppard śpiewa staroangielskie „Ayres". 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 22.40 Portrety polskiej muzyki współczesnej. 23.40 Muzyka na dobranoc

PROGRAM III

14. Mistrzowie batuty. 15.05 „Byle do wiosny". 15.15 Muzyczna pocztówka z Turcji. 15.40 Krystyna Prońko solo i w duecie. 16.00 Reportaż „Cudze dzieci uczyć". 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 80. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu 19.00 Posłuchać warto... 19.15 Grają „Sami Swoi" 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Chłopcy z Ameryki" 20.00 Z mojej płytoteki. 20.30 Wędrówki po górach olbrzymich. 21.00 Wariacje na tematy Burta Bacharacha 21.35 Antologie piosenki francuskiej. 22.08 Gwiazdy siedmiu wieczorów 22.15 Konsonanse i dysonanse. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

13.45 Tu Studio Stereo 14.45 Mazurkowe granie. 15.05 „Matysiakowie" 15.40 Książki, do których wracamy „Zazdrość i medycyna" 16.05 Z perspektywy 4 lat 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa 16.40 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.00 Miłośnikom muzyki klawiszowej (stereo) 17.30 Szczecińskie popołudnie. 18.05 Trybuna Wybrzeża. 18.25 Klub pod znakiem zapytania. 19.15 J. angielski. 19.30 Odtworzenie koncertu Kwartetu Wilanowskiego z Filharmonii Narodowej. 21.00 Zespół „The Kings Singers" 21.25 Gyorgy Ligeti — koncert kameralny dla 13 instrumentalistów. 21.50 NURT — nauki polityczne. 22.15 Polscy myśliciele — filozofia kultury XX wieku 22.35 Pomnikowe legendy. 22.50 Śpiewa Mario del Monaco z towarzyszeniem Nowej Londyńskiej Orkiestry Symfonicznej.

RÓŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne WPHW Szczecin ul. Wielka 25, czynne w godz. 8—17 w niedzielę od 9 do 12. TV czarno-biała tel. 356-96 TV kolorowa tel. 359-55. Gwarancja 6 miesięcy. 427-K

TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Uznański — 22-85-97. 39-G

TELEPOGOTOWIE — Brunon Jakimowicz — 381-51. 2373-G

TELEPOGOTOWIE — Mieczysław Uznański 22-38-32. 746-G

COLOR Telepogotowie Marian Uznański — 23-24-96. 1817-G

COLOR TV Pogotowie Władysław Puwał — 22-19-08. 842-G

POGOTOWIE Telewizyjne Ryszard Kubiak Tel. 788-69. 2333-G

TELEWIZYJNE Pogotowie Leszek Krawczyński. Tel. 22-66-81 23670-G

TELEPOGOTOWIE — Zygmunt Leśniara — 613-020. 2079-G

POGOTOWIE Telewizyjne inż. Jerzy Masłowski 752-65. 2897-G

TELEPOGOTOWIE — Czesław Łazaronek — 459-59. 2785-G

ANTENY instaluje Michał Kliewicz 445-38 19-G

ANTENY — Ryszard Joachimiak 707-71. 1851-G

25 LUTEGO w okolicy ul. Łukasza zaginął biały maltańczyk. Pies jest stary w trakcie leczenia. Proszę o odprowadzenie: Asnyka 10/16. 4174-G

CYKLINOWANIE — Społem, Tel. 47-478 22-05-86. 1455-G

AUTODIAGNOSTYKA Roman Błaszczyński — Lindego 8 godz. 9—17. 23773-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych — Edward Skoczek tel. 233-501. 13013-G

NAPRAWA lodówek Zenon Dybiżbański Tel. 82-23-00. 400-G

NAPRAWA lodówek odkurzaczy itp. — Zbigniew Popławski. Tel. 713-40. 904-G

SPRZEDAŻ

SYRENĘ 104 sprzedam. al. Piastów 67/7a. 3358-G

3 TONY buraków pastewnych sprzedam. Wiadomość: Szczecin-Warszewo, ul. Szczecińska 20. 3354-G

TELEWIZOR kolorowy oraz wirówkę pralniczą sprzedam. Tel. 725-44. 3360-G

TELEWIZOR kolorowy Jowisz sprzedam. Tel. 23-13-61, po godz. 20. 3106-G

BONY PeKaO sprzedam. Tel. 22-28-76. 4335-G

PUDLA 3-miesięcznego sprzedam. Tel. 821-746 po godz. 17. 3351-G

NAPRAWA lodówek **LOKALE**

POSZUKUJĘ mieszkania 3 lub dwupokojowego w Świnoujściu na sezon letni. Tel 22-60-59. 3321-G

POSZUKUJĘ samodzielnego M-2. Zgłoszenia tel. 22-60-50 godz. 8—16.30. 3352-G

2 POKOJE z kuchnią w Mysłowicach zamienię na pokój z kuchnią w Szczecinie. Tel. Szczecin 239-01.

MATRYMONIALNE

SAMOTNI! Wiele interesujących ofert matrymonialnych posiada Prywatne Biuro „Venus" Koszalin, Czarnieckiego 7. Oferty przesyłamy błyskawicznie. 28-P

ZGUBY

29 LUTEGO o godz. 20.30 podczas wysiadania z taxi marki Fiat 125 koloru niebieskiego na ul. Świerczewskiego (obok postoju przy szkole podstawowej) zgubiono sygnet męski z czarnym kamieniem. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za nagrodą, ul. Bogusława 32/3. 4288-G

ZGUBIONO pieczątkę: dr nauk med. Krystyna Oleszczuk-Raszke specjalista radiolog 1460 L, Szczecin Kopernickiej 68/1. 4303-G

Krewnym i przyjaciołom, którzy otoczyli nas niezwykłą serdecznością oraz uczestniczyli w pogrzebie mojego męża
śp.

Mariana Landowskiego

serdeczne podziękowanie składa

ŻONA Z DZIEĆMI

Wszystkim, którzy wraz z nami dzielili smutek i ból, udzielili nam pomocy i wzięli udział w ostatniej drodze naszej nieodżałowanej mamy, teściowej, babci i siostry
śp.

Pelagii Ceglarek

serdeczne podziękowanie składa tą drogą

RODZINA

Pamiętaj!

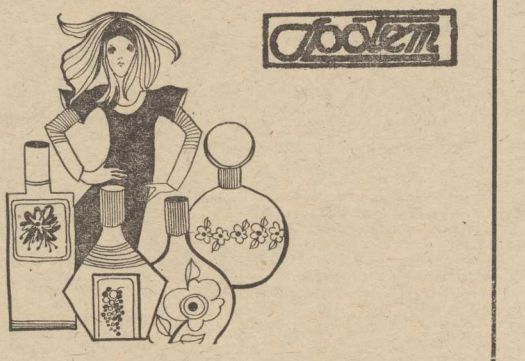

Kosmetyki są zawsze miłym upominkiem dla „Ewy"

Zapraszamy do sklepów:

◆ „LEDA" — ul. B. Krzywoustego 64
◆ „LECHIA" — al. Wyzwolenia 19
◆ „WENUS" — ul. B. Krzywoustego 8
◆ „MIRACULUM" — ul. Wielka 9
◆ „URODA" — al. Wojska Polskiego 5.

736-K

KURIER SZCZECIŃSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ PRASA – KSIĄŻKA – RUCH WYDAWCA Szczecińskie Wydawnictw, Prasowe w Szczecinie REDAKCJA i ADMINISTRACJA 70-550 Szczecin pl Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 952 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONY centrala 430-21 sekretariat red naczelny 457-41 sekretarz redakcji 467-21 sekretariat techniczny 430-21 (wewn 83) dział miejski 462-35 dział morski 427-77 dział sportowy 379-50 dział łączności z czytelnikami 450-21 Biuro Ogłoszeń 394-34, red poranna (po godz. 6) 22-40-28 : 22-42-50 telefonicznie 22-40-18 Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW Prasa—Książka—Ruch oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń i kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następny do dnia 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego Cena prenumeraty rocznej — 312 zł Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę która jest o 50 proc droższa przyjmuje RSW „Prasa–Książka–Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul Towarowa 28 00-958 Warszawa konto PKO nr 1531 71 Nr indeksu 35034 Druk Szczecińskie Zakłady Graficzne U-6

Uwaga kierowcy!

Gdy widoczność jest słaba

ZMIENNE warunki atmosferyczne, z którymi borykają się ostatnio kierowcy sprawiają iż niekiedy nawet przez cały dzień należy zapalić w samochodzie światła mijania. Decydujące znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu ma więc stan czystości szkieł lamp zwłaszcza tylnych. Zachlapane błotem światła pozycyjne i „stopu" stwarzają olbrzymie zagrożenie dla jadących za takim samochodem pojazdów. Sprawdzajmy więc przed wyruszeniem w drogę czy nasz pojazd jest dobrze widoczny i nie czekajmy aż o obowiązku oczyszczenia lamp przypomni milicjant stosownym mandatem... (mor)

Może być w II wyborze

Bukiecik frezji

ZACZYNA się sezon popularnych imienin. Nie narzekają więc na brak klientów kwiaciarnie. Ostatnio oferują one spory wybór kwiatów. Są frezje żonkile, gerbery, goździki, tulipany. Cieroliwi znajdą też cieplarniane róże a dysponujący większą gotówką — anturium i storczyki.

Zauważyliśmy również, iż obsługa w kwiaciarniach od czasu, gdy opublikowaliśmy cechy kwiatów w I wyborze, zaczęła je sprzedawać w kilku wyborach, właśnie w zależności od długości i wielkości łodyg, ilości kwiatów na gałązce, wielkości pąków itp. I o to właśnie chodziło! (wys)

Uliczny handel

Tym razem – taniej

W KWIACIARNIACH pojawiły się już pierwsze tulipany w cenie 25 zł za sztukę. Kwiaty te widzieliśmy również u ulicznych handlarzy — po... 22 zł. Były one nawet większe i ładniejsze. Chciałoby się, aby taka właśnie konkurencja istniała w naszym mieście na co dzień... (mor)

Finał przedstawienia uczniów z Technikum Kolejowego. *Foto: Z. Jodkowski*

„Jacy jesteśmy — jakimi chcemy być" 1980

UDANY START

CYKL imprez dla młodzieży szkół ponadpodstawowych pod nazwą „Jacy jesteśmy — jakimi chcemy być" ma w Szczecinie 17-letnią tradycję. Jest to inicjatywa w skali kraju unikalna, brak jej odpowiedników w innych województwach. I nie tylko z tego powodu należy ją ocenić wysoko. Główną zaletą spotkań jest mobilizowanie młodzieży do aktywnego uczestnictwa w zajęciach kół zainteresowań i udzielanie poparcia dla ich pasji teatralnych, kabaretowych i muzycznych. Według opinii organizatorów imprezy i kierownictw szkół, możliwość zaprezentowania swoich osiągnięć skłania uczniów do maksymalnie wytężonej pracy.

BLISKO 500 osób odwiedziło w niedzielny poranek Dom Kultury Kolejarza, gdzie odbywają się konkursowe zmagania. W pierwszej tegorocznej imprezie (jej organizatorami są jak zwykle Kuratorium Oświaty i Wychowania, Pałac Młodzieży, Dom Kultury Kolejarza i redakcja „Kuriera Szczecińskiego") udział wzięła młodzież z Technikum Kolejowego i Liceum Medycznego.

Konkursowe występy oceniało jury, któremu przewodniczył dyrektor Pałacu Młodzieży Eugeniusz Bartkowiak. Oceniano trzy punkty programu: przedstawienie sceniczne, organizowanie zabawy oraz przeprowadzenie wywiadu z interesującą postacią.

ZESPOŁY Technikum Kolejowego zaprezentowały udany program pt. „Wiosno, wiosno, czy to ty?". Głównym jego walorem było stworzenie niepowtarzalnego nastroju całości, w której świetnie współgrały momenty rozrywkowe z fragmentami poważniejszymi, refleksyjnymi. Koronnym akcentem było wykonanie „Walca wiosennego", który zapisze się na długo w pamięci widzów.

Następną część programu Technikum Kolejowego prowadził kabaret „Absurdek" rozbawiając publiczność prezentacją nowego kierunku malarskiego i pokazem kolejarskiej mody. Prowadzona przez zabawa (podczas której grał zespół muzyczny DKK pod kier. Barbary Sobolewskiej) może służyć za wzór prezentacji autentycznej kultury młodzieżowej, wolnej od tak chętnie przypisywanych jej zarzutów płaskości i niewybredności. Bardzo zgrabnie wpleciono w tę część programu ciekawy i wzruszający wywiad z dyrektorem Szczecińskiego DOKP Antonim Eyem (prowadzony przez jego syna ucznia tej szkoły podążającego w ślady ojca).

Zespół taneczny Liceum Medycznego w tym punkcie programu wypadł nieco słabiej, całość była obliczona raczej na efekt. Natomiast przedstawienie konkursowe ekipy z Liceum Medycznego, będącej w kontekście lat ubiegłych faworytem konkursu, przygotowane przez znanego poetę Ireneusza Krzysztofa Szmidta, należy określić jako znakomite. Do wysokiego poziomu tekstu i wykonawstwa nie dostroił się tylko zespół muzyczny (co mogło być spowodowane tym, że zespoły wokalne i muzyczne, ze względu na warunki akustyczne sceny nie słyszały się wzajemnie). Program zatytułowany „Modele rządzenia" przedstawiony w formie kabaretu, obfitował w celne teksty nagradzane hucznymi oklaskami przez znającą się na specyfice życia szkolnego publiczność.

Żywimy nadzieję, że przedstawiony w niedzielę program nie zostaną odłożone do lamusa i będą jeszcze niejednokrotnie prezentowane szerszemu ogółowi, gdyż w pełni na to zasługują i że młodzież została usatysfakcjonowana za swoje długie przygotowania. (kj)

Gratulacje za 40 lat pracy

W OSTATNICH dniach dr Stanisław Brach — główny księgowy WSS „Społem" — obchodził rocznicę swojej pracy zawodowej: przepracował w służbach buchalteryjnych 40 lat. Z tej okazji odbyło się spotkanie jubilata z Prezydium Oddziału Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, podczas którego wręczono dr Brachowi list gratulacyjny od wiceministra finansów dra Bronisława Ciasia. (M)

Notatnik szczeciński

▲ KDK „Słowianin" przypomina, że w ramach Wojewódzkiego Przeglądu Amatorskiego Ruchu Artystycznego w dniach 16 i 17 bm. odbędzie się Miejski Przegląd Muzycznych Zespołów Estradowych. Zgłoszenia należy dokonać telefonicznie do dnia 5 bm. na nr 456-55 w godz. od 8 do 22.

▲ MŁODZIEŻOWY Klub Filmowy przy KDK „Słowianin" zaprasza dzieci do lat 15 na kolejną projekcję filmową jutro o godz. 16. W programie film (kreskówka) pt. „Wilk grasuje". Wstęp wolny.

W błocie po kostki...

PRZY al. Niepodległości, obok ZPO „Odra", corocznie u progu wiosny organizowany jest kiermasz ogrodniczy. Z jego oferty korzysta wielu mieszkańców Szczecina i okolic. Na razie można tam nabyć jedynie nasiona ale główny mankament całego przedsięwzięcia polega na tym, że liczni klienci oczekując w długich kolejkach stoją po kostki w błocie które pokrywa teren kiermaszu. Przed samym stoiskiem ułożono prowizoryczną podłogę z desek lecz z udogodnienia tego korzystać może zaledwie 8—10 osób. Wiecej się nie zmieści... (kj)

Antyreklama

NIEZBYT zachęcająca reklamę zauważyliśmy ostatnio na wystawie sklepu z częściami radio-technicznymi przy ul. Wielkiej. Za szybą bowiem, obok rozmaitych elektronicznych elementów spoczywają 3 głośniki z powgniatanymi i podartymi membranami. Jest oczywiste, że w witrynie wystawia się towary atrakcyjne zachęcające klientów do kupna. Czyżby więc zdezelowane głośniki były właśnie takim rarytasem? (mor)

Dziś w nocy — minus 8 st.

Jeszcze zima...

MINIONEJ nocy w Szczecinie nastąpił kolejny atak zimy. Temperatura spadła do minus 8 stopni, wystąpiły też dość obfite opady śniegu, na terenie miasta przybyło 6 cm pokrywy śnieżnej.

Już od godz. 22 do akcji odśnieżania przystąpiło MPO — na główne szlaki miasta wyruszyły 23 piaskarki, wysypując łącznie 300 ton piasku, soli i chlorku wapnia. Akcją objęto 300 km ulic, przede wszystkim te, po których kursują autobusy WPKM.

Jak wynika z informacji uzyskanych w dyspozytorni ruchu WPKM szczecińskie tramwaje kursowały w miarę regularnie. Nieco gorzej przedstawiała się dziś rano komunikacja autobusowa. Na niektórych trasach było jeszcze dość ślisko, co powodowało zakłócenia w regularności przejazdów. Samo MPO nie było bowiem w stanie usunąć na czas lodu ze wszystkich ulic miasta. Przedsiębiorstwa zabowiązane do współpracy przy odśnieżaniu przystąpiły do niej dopiero dziś o godz. 7 rano, i to nie wszystkie.

Można stwierdzić, że dzisiejszy — miejmy nadzieję — ostatni w tym sezonie atak zimy nie sparaliżował życia miasta. Ale na wiosnę trzeba jeszcze trochę poczekać... (jr)

KTO ZNALAZŁ?

WCZORAJ ok. godz. 19.30 w tramwaju linii nr 9, jadącym z Głębokiego do śródmieścia, zostawiono nylonową torbę z zakupami i kosmetyczką. Znalazca proszony jest o zwrot (za wynagrodzeniem) do naszej redakcji, pl. Hołdu Pruskiego 8, pok. 53 (III piętro).

Obfitość świeżych ryb bałtyckich

Centrala Rybna zaprasza na kiermasz

OD kilkunastu dni trwają na Bałtyku prawdziwe żniwa dorszowe. Wszystkie przedsiębiorstwa i spółdzielnie rybackie osiągają znakomite wyniki połowowe a do sklepów Wybrzeża trafia co dnia spora partia świeżych ryb.

Jak nas poinformował dyrektor ds. handlu szczecińskiej Centrali Rybnej Henryk Grzesiak przedsiębiorstwo zamierza wydatnie zaktywizować handel rybami bałtyckimi. Każdego dnia na rynek trafi około 20 ton dorsza, fladry i śledzi bałtyckich.

Będą one dostępne nie tylko w placówkach branżowych, bowiem już dziś uruchomiony zostanie specjalny KIERMASZ RYBNY, który otworzy podwoje u zbiegu ul. Wojciecha i Jagiellońskiej. Placówka czynna będzie codziennie w godzinach 10—17. Można tu będzie kupić świeże ryby — przede wszystkim dorsze (cena 1 kg — 12 zł) oraz filety z tej ryby (22 zł za 1 kg).

Z tej rybnej oferty powinny skorzystać również stołówki, lokale gastronomiczne i inne zakłady żywienia zbiorowego. Zniwa dorszowe zdarzają się niezbyt często jest więc okazja do urozmaicenia menu. A więc — Centrala Rybna zaprasza do odwiedzenia sklepów rybnych a zwłaszcza kiermaszu.

Dobrze się stało że przedsiębiorstwo wykazało taką inicjatywę. W latach minionych zdarzały się wszak wypadki że na Bałtyku spoweło ryba a konsumenci także ci z Wybrzeża dowiadywali się o tym wyłącznie z notatek prasowych. (awa)

W samie „Wega" — dezynfekcja

W PODJUCHACH działa jeden duży sam spożywczy „Wega" przy ul. Karpiej. Stali klienci tej placówki handlowej twierdzą iż jest on często zamykany w godzinach popołudniowych z przyczyn technicznych".

W tej kwestii rozmawialiśmy z działem nadzoru sieci WSS „Społem". Okazało się iż sklep ów był nieczynny już dwa razy z powodu dezynfekcji i za 2 tygodnie również z tej samej przyczyny będzie zamknięty. Poinstruowano jednak kierownika „Wegi" by o tego typu zabiegach sanitarnych informować mieszkańców. Podjuch przynajmniej dzień wcześniej. (d)

Zapadła już decyzja

W nocy — tylko światła pulsujące

JUŻ nieraz poruszaliśmy problem niby mały ale niezwykle kontrowersyjny. Usiłowaliśmy bowiem podjąć dyskusję z Przedsiębiorstwem Eksploatacji Dróg i Mostów na temat potrzeby działania świateł sygnalizacyjnych na skrzyżowaniach w godzinach nocnych.

Bardzo też często do redakcji napływały sygnały Czytelników, którzy pytali komu o godzinie i czy w nocy służyć mają sygnalizatory. Przecież mimo znacznego wzrostu liczby pojazdów, w godzinach późnowieczornych i nocnych ruch na szczecińskich ulicach jest minimalny. Nawet najbardziej nerwujące skrzyżowania pękające w przysłowiowych szwach w ciągu dnia, nocą obsługują zaledwie kilkadziesiąt samochodów.

W trakcie wielokrotnych kontaktów z funkcjonariuszami Wydziału Ruchu Drogowego KM MO w Szczecinie — kontrolerzy i kierownictwo wydziału zwracało na ten problem uwagę autorytatywnie stwierdzając iż wyłączenie świateł sygnalizacyjnych w godzinach np. od 23 do 5 rano absolutnie nie wpłynie ujemnie na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Postanowiliśmy więc jeszcze raz skontaktować się z kierownictwem PEDiM aby przedyskutować ten problem. Dyr Henryk Wawrzyniak oznajmił „Kurierowi":

— Na skutek własnego rozeznania, a także pod wpływem sygnałów napływających od użytkowników szczecińskich jeździ podjęliśmy decyzję, że w godzinach nocnych na skrzyżowaniach działać będą wyłącznie światła pulsujące, a kierowcy tamtędy przejeżdżający kierować się będą ogólnie obowiązującymi zasadami ruchu drogowego.

— W miniona sobotę zauważyliśmy jednak że na skrzyżowaniu przy Moście Długim o godzinie 1.20 światła sygnalizacyjne nie były wyłączone.

— Nie wykluczam takiej możliwości. Jednak musiała tam zaistnieć jakaś awaria i stąd działała „dzienna" sygnalizacja. W takich przypadkach prosimy o sygnał. Natychmiast wydajemy zlecenia do PEUK, które to przedsiębiorstwo zajmuje się remontami i konserwacją miejskich urządzeń sygnalizacyjnych.

Tak więc wałkowany" przez nas od dłuższego czasu problem doczekał się rozwiązania takiego na jakie oczekiwali użytkownicy szczecińskich ulic.

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 14.30 na ul. Armii Czerwonej, sanitarka nr rej. SZA 607-O potrąciła pieszą, Krystynę J., którą z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala. O godz. 18.45 na ul. Malczewskiego, nietrzeźwy przechodzień, 43-letni Stanisław S. przechodząc na drugą stronę jezdni wpadł pod koła „Daci" nr rej. SZA 6046. Karetka pogotowia przewiozła rannego do szpitala w Zdunowie.

O godz. 15.30 w Łobzie ciężarowy „Star" MI 2893 potrącił 26-letniego Ryszarda S. Jak wynika z informacji MO, przechodzień był pod wpływem alkoholu. Ranny przebywa w szpitalu w Resku.

MILICJA golenlowska ujawniła wczoraj w Golenlowie na ul. Drzymały bimbrownię. Zabezpieczono 50 litrów zacieru oraz aparaturę. Właścicielka „fabryki wody ognistej" Helena F. zostanie pociągnięta do odpowiedzialności karnej. (ap)

MILICJA DROGOWA PROSI ŚWIADKÓW

18 STYCZNIA br. około godz. 20 na skrzyżowaniu ulic Wołogoskiej i Brodzińskiego (Pogodno), „Fiat" 125-p potrącił przechodnia, który zmarł po przewiezieniu do szpitala. Milicja drogowa prosi świadków wydarzenia o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35 pok. 6, tel. 307-345 w godz. 8—16.